№ 253. Poniedziałek. 22 Listopada (4 Grudnia) 1871. № 253.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. —Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PROCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 23 listopada (5 grudnia), — św. Amfilochia.
We środę, 24 listopada (6 grudnia), — św. Ekateriny i Merk.
We czwartek, 25 listopada (7 grudnia), — św. Klimenta i Petra.

Słonce wsch. o godz. 7 min. 53; zach. o godz. 3 min. 48.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	747.1	— 7.1	100	pół.-zachodni.
1	746.3	— 3.1	80	południowy.
9	745.4	— 4.6	100	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 23 listopada (5 grudnia), — św. Piotra Chryz. b.
We środę, 24 listopada (6 grudnia), — św. Mikołaja bisk.
We czwartek, 25 listopada (7 grudnia), — św. Ambrożego bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.

SPIS RZECZY.

Wiadomości Dworskie.

* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Helena Pawłówna, raczyła przybyć do stolicy z podróży zagranicznej, 18 listopada, o godzinie $5^1/_2$ po południu.

—

* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna z Dziećmi, wróciła 19 listopada z zagranicy.

—

* Ich Cesarskie Wysokości Książęta Eugenjusz i Sergjusz Maksymiljanowicze Romanowscy-Leuchtenbergscy, 17 listopada, powrócili z zagranicy. (*Gon. Urzęd.*)

* Astrachańska rada miejska, na pamiątkę tegorocznego odwiedzenia przez Jego Cesarską Mość i Ich Cesarskie Wysokości Następcę Tronu Cesarzewicza i Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza miasta Astrachania, postanowiwszy odłączać rocznie z funduszów miejskich: *a*) po 1,800 rub. na utrzymywanie sześciu stypendystów: po dwóch w instytutach technologicznym i filologicznym i w jednym z uniwersytetów; *b*) po 600 rub. za prawo słuchania lekcij w gimnazjach astrachańskich męzkiem i żeńskiem; *c*) sumę potrzebną na ustanowienie w astrachańskim gminnym domu przytułky dziesięciu wakansów, z całkowitem utrzymaniem, dla inwalidów zamieszkałych w m. Astrachaniu, prosiła o nazwanie wyżej wymienionych stypendjów „stypendjami imienia Cesarza Aleksandra II”.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia ministra spraw wewnętrznych o powyższej prosbie, 29 października r. b., na zadość uczynienie tej prosbie Najwyżej zezwolić raczył i kazał podziękować.

—

* Samarska gmina rzemieślnicza, na pamiątkę tegorocznego odwiedzenia przez Jego Cesarską Mość m. Samary, postanowiwszy założyć kosztem należącego do gminy kapitału rzemieślniczego, w ilości 6,000 rub., szkołę rzemieślniczą w tem mieście, dla której ustąpiony został bezpłatny lokal przez kupca Smirnowa w własnym jego domu, prosiła o nadanie tej szkole nazwy „Aleksandrowskiej.“

Najjaśniejszy Pan, wskutku najpoddanniejszego o tem przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, 29 października r. b., Najwyżej zezwolić raczył na zadość uczynienie tej prosbie i kazał podziękować.

—

* Przez imienny Najwyższy ukaz do rządzącego senatu, z 15 listopada r. b., zawiadującemu głównym zarządem do spraw prasowych, jenerał-majorowi z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Szydłowskiemu*, Najmiłościwiej rozkazano być drugim towarzyszem ministra spraw wewnętrznych, z pozostawieniem w orszaku Jego Cesarskiej Mości.

—

* Przez rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych, z 17 listopada r. b., mianowani zostali: pomocnik zarządzającego wydziałem pocztowym w gubernjach petrokowskiej, kaliszskiej i kieleckiej, radca kolegjalny *Kołmaczewski* — łodzińskim pocztmistrzem; ekspedytor petrokowskiego gubernjalnego kantoru, registrator kolegjalny *Cwakunow* — pomocnikiem zarządzającego wydziałem pocztowym w gubernjach petrokowskiej, kaliszskiej i kieleckiej (od 10 listopada 1871 r.); przetranzlokowany został, pocztmistrz janowski *Sikorski*— na tęż samą posadę w Sandomierzu; uwolniony został ze służby na własne żądanie: spadły z etatu, pomocnik dziennikarza byłego zarządu zachodniego okręgu pocztowego *Brzechffa* (od 1 listopada 1871 r.)

—

* *Departament Poczt.* Podaje się do wiadomości instytucij rządowych, urzędników, jak również instytucij prywatnych, którym według prawa, według oddzielnych Najwyższych rozkazów i na mocy ich ustaw, dozwolone jest bezpłatne przesyłanie pocztą wszelkiego lub wskazanego rodzaju korespondencji, że na zasadzie zatwierdzonych przez ministra spraw wewnętrznych czasowych postanowień w wydziale pocztowym, od 1 stycznia 1872 r. wspomnione instytucje i osoby *zachowywają* nadane im prawo przesyłania pocztą korespondencji *bez opłaty wagowego*, tylko co do zamkniętych prostych listów, posyłek niewartościowych i pakietów pieniężnych, a niektórym, wymienionym w art. 70 czasowych postanowień, instytucjom ministerstwa finansów, nadaje się prawo przesyłania pieniędzy i państwowych papierów procentowych w wartościowych pakietach i węzłach, według przepisów, dla pomienionego rodzaju korespondencji wskazanych w czasowych postanowieniach w wydziale pocztowym. Przy oddawaniu na pocztę pieniężnych i wartościowych pakietów (i węzłów), przesyłanych bez opłaty wagowego, opłaty *asekuracyjna* i *za pokwitowanie* powinny być zapłacone przy samem oddawaniu, gotowizną. Przyjmowanie na poczcie innej korespondencji od instytucij rządowych i urzędników będzie odbywało się na ogólnej podstawie, według przepisów, dla takiej korespondencji ustanowionych i z poborem przypadających opłat pocztowych.

Z przyjęcia na pocztę bezpłatnych (rządowych) listów i posyłek niewartościowych, urzędnicy pocztowi obowiązani są kwitować w książce ekspedycyjnej, na żądanie oddającego, tylko wtedy, kiedy te listy i posyłki oddają się od *instytucij rządowych* i *urzędników*, ale nie od wszystkich instytucij i osób, którym nadane jest prawo przesyłania pocztą korespondencji bez opłaty wagowego.

Z przyjęcia na pocztę od kasjerów instytucij ministerstwa skarbu, rządowych pieniężnych i wartościowych pakietów (i węzłów), urzędnicy pocztowi niezależnie od wydania im pokwitowania pocztowego wyciętego z księgi kwitarjuszowej, obowiązani są, na żądanie kasjera, zapisać w dzienniku kasjerskim jeszcze pokwitowanie ze swym podpisem, że z przyjęcia pakietu (lub węzła) na taką a taką sumę, udzielone zostało pokwitowanie pocztowe z takiej a takiej daty, pod takim a takim numerem.

Na listach, pakietach i posyłkach, przyjmowanych na pocztę bez opłaty wagowego, powinno być zaznaczone na obwolucie, na stronie adresu, od jakiej mianowicie instytucji lub osoby przesyła się ta korespondencja, a sama korespondencja powinna być zapieczętowana pieczęcią, właściwą tej instytucji lub osobie. Bez zachowania tych warunków, pomieniona korespondencja nie powinna być przyjęta na pocztę bezpłatnie.

Urzędnikom pocztowym zabronione jest przyjmować na pocztę listy, pakiety i posyłki z nieustanowionemi napisami na obwolucie o przedmiotach w nich zawartych, naprzykład z dokumentami, papierami procentowemi, prośbą, paszportami, aktami, takiemi a takiemi rzeczami i t. p. Napis: „z dokumentami” dopuszcza się, jako wyjątek, tylko dla *listów rządowych* od instytucij rządowych i urzędników, wymagających przesłania w pewniejszy sposób.

WARSZAWA, *dnia 22 listopada (4 grudnia) 1871 r.*

We wtorek, 16 (28) listopada, jak doniósł nasz telegram z Brześcia-Litewskiego, zamieszczony w Nr. 251 naszego dziennika, miało miejsce dawno oczekiwane otwarcie dla publiczności kolei żelaznej brzesko-smoleńskiej. Osobnej uroczystości przy tem nie było, nie mniej jednak otwarcie regularnego ruchu odbyło się, według ruskiego zwyczaju, po nabożeństwach, które jak nam piszą z Brześcia-Litewskiego, były odprawione z rana, w dniu otwarcia kolei, w foksalach miast Brześcia, Mińska, Smoleńska i Moskwy. W mieście Brześciu-Litewskim, dla zaproszonych na otwarcie kolei osób, było przysposobione bardzo skromne śniadanie.

Z doniesienia komisji rządowej, która z polecenia zarządzającego ministerstwem dróg komunikacji, oglądała budowle sekcji smoleńsko-brzeskiej, okazuje się, że kolej ta zbudowana została doskonale i znajduje się w zupełnie zadawalniającym stanie. Na zasadzie tego doniesienia nastąpiło otwarcie kolei.

Budowa całej kolei żelaznej moskiewsko-brzeskiej, na przestrzeni 1,027 wiorst, wykonana była według koncesionowanego kosztu 45,009 rub. na wiorstę, przy jednej czwartej ogólnego kapitału w akcjach nieporęczonych. Głównym konstruktorem i koncesionarjuszem był p. Warszawski, a głównym inżynierem przy budowie całej linji kolei—S. J. Grave 2-gi. Cała kolej, rozpoczęta $1^1/_2$ roku temu, została zupełnie skończona, zamiast trzyletniego terminu oznaczonego w koncesji, w ciągu 18 miesięcy. Pomimo trudności, spowodowanych przez franko-niemiecką wojnę 1870 r., w dostawie ruchomego taboru zamówionego zagranicą, konstruktor kolei p. Warszawski, zdołał w tym krótkim przeciągu czasu zaopatrzyć kolej we wszystko niezbędne dle regularnej eksploatacji. Kierunek nowej kolei jest następujący: z Brześcia Litewskiego idzie przez miasta powiatowe: Kobryń, Prużany, Słonim i miasto gubernjalne Mińsk, a potem przez miasta: Borysów, Orszę i Krasne do Smoleńska. Cała ta przestrzeń wynosi 634 wiorsty; tak że obecnie z otwarciem sekcji brzesko-smoleńskiej, mamy w Rosji w ogóle otwartych dla publiczności kolei na przestrzeni 11,142 wiorst. Chociaż już zaczął się ruch regularny na nowo otwartej sekcji, ale w mieście Brześciu Litewskim, żelazna kolej ta nie ma jeszcze własnego foksalu, a stacja jej tymczasowo mieści się w foksalu kolei żelaznej warszawsko-brzeskiej. Okoliczność ta powstała z tego, że w Brześciu Litewskim, dla schodzących się tam czterech linij kolei żelaznych, a mianowicie: z Moskwy, Berdyczowa, Warszawy i Grajewa, zamierzone jest następnie, po skończeniu wszystkich kolei, zbudowanie jednego wspólnego foksalu ogromnych rozmiarów, istniejący zaś teraz w Brześciu Litewskim foksal warszawskiej kolei żelaznej zbyt jest mały i dla tego nie może zaspokoić wszystkich wymagań. W budowie brzesko-moskiewskiej kolei żelaznej przyjmowali dość znaczny udział warszawscy fabrykanci; tak naprzykład, znana tu fabryka wagonów i żelaznych mostów Lilpopa, Rau i sp., dostarczyła na całą linję od Brześcia do Moskwy — składane mosty żelazne i oprócz tego, około tysiąca wagonów towarowych, a fabryka wyrobów mechanicznych p. Woroncowa-Weljaminowa—łączniki szynowe.

Nowa kolej niewątpliwie ma bardzo ważne znaczenie. Bezpośrednia, prosta i najkrótsza odległość pomiędzy Moskwą i Warszawą, połączona drogą szynową, koniecznie powiększy w bardzo znacznym stopniu ruch pomiędzy środkową Rosją i tutejszym krajem, co oddziała bardzo korzystnie pod bardzo wieloma względami. Oprócz tego przeprowadzenie tej nowej kolei znacznie skróci drogę pomiędzy Bydgoszczą, zatem i całą zachodnią Europą a Moskwą, to jest Rosją środkową. Skrócenie to równa się prawie jednej szóstej części całej odległości pomiędzy Bydgoszczą a Moskwą. Najlepiej uwydatnia się to z następujących cyfr. Od Bydgoszczy do Moskwy przez Eydkuhnen i St. Peterburg odległość wynosi 1,852 wiorst, kiedy odległość nową koleją wynosi tylko 1,503 wiorsty. Koleją żelazną brzesko-moskiewską bardzo znacznie skraca się także odległość pomiędzy Moskwą a Wiedniem. Przez Petersburg wynosiła ona 2,307 wiorst, kiedy przez przeprowadzenie kolei żelaznej moskiewsko-brzeskiej, skraca się do 1,888 wiorst. Nie małą korzyść stanowi i ta okoliczność, że zagraniczne gazety w Moskwie i w całej Rosji środkowej będą otrzymywane z zagranicy o całą dobę wcześniej. O korzyściach handlowych już nie wspominamy, biorąc na uwagę skrócenie terminu dostawy, przyczem prawdopodobnie opłata za przewóz zmniejszy się odpowiednio do tego skrócenia.

Nakoniec, na tem wszystkiem znacznie skorzysta sama Warszawa, a połączenie kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej z foksalami na Pradze, za pomocą drugiego stałego mostu przez Wisłę, co jest przewidywane w blizkim czasie, jeszcze bardziej powiększy ten ruch, sprawiedliwie spodziewany po otwarciu nowej kolei żelaznej.

* Zwracamy uwagę naszych czytelników na rozporządzenie ministra zamieszczone w № 249 *Dziennika Warszawskiego*, o środkach jakie są niezbędne dla walki z księgosuszem, który staje się prawdziwą klęską społeczną. Epidemja w lato panuje pomiędzy grubszem i drobniejszem bydłem, nie oszczędzając i ludzi. W ubogiej pod względem gruntu nowogrodzkiej guberuji, gdzie rolnictwo nie może istnieć bez znacznej hodowli bydła, od 1867 roku upadło 21,236 sztuk koni, grubszego i drobniejszego bydła. Bezpośrednia strata wynosi przeszło miljon, pośrednią zaś, w skutku zmniejszenia urodzajów z powodu braku nawozów, trudno określić. Środki administracyjne okazują się niedostacznemi. Usiłując pokryć straty, właściciele sprzedają skóry upadłego na zarazę bydła, ukrywając przed miejscowemi lekarzami chore sztuki w przepędzanych stadach i w skutku tego epidemja powiększa się. Środki zalecane przeciwko epidemji, zależą na obowiązkowem wybijaniu chorych i podejrzanych sztuk i dezinfekcji zarażonych miejsc i rzeczy, z udzieleniem właścicielom wynagrodzenia za wybite bydło, z funduszu, zebranego od miejscowych właścicieli bydła. Okólnik zaleca środki, przedsięwzięte przeciwko księgosuszowi w kraju nadwiślańskim, gdzie istnieje obowiązkowe ubezpieczenie bydła. Kwestja obowiązkowego ubezpieczenia bydła, dawno już zajmuje ziemstwa tych gubernij, które leżą na trakcie przepędzania stad bydła z Moskwy do Petersburga.

Wszystkie przedsiębrane dotąd środki, tak u nas, jak i na zachodzie Europy, mają charakter paljatywny. Robione są usiłowania dla uchronienia zdrowego bydła od zarażenia, ale zarażone bydło przeznaczają na stracenie. Medycyna okazuje się bezsilną w walce z chorobą, przyczyny której są nieznane. Tymczasem zaraza ta nie jest przeniesiona z dalekich stron, jak naprzykład niektóre azjatyckie epidemje, ale ściśle zależy od różnych okoliczności miejscowych. Szkoda sprawiana przez nią gospodarstwu wiejskiemu, niewątpliwie może być uczyniona mniej dotkliwą, ale nie zostaną usunięte przyczyny, sprawiające tę chorobę, w skutku naturalnej konieczności. W jakimże stanie znajduje się kwestja o określeniu przyczyn choroby? W tym względzie bardzo ciekawy jest referat p. Grimma, czytany w st. petersburgskiem towarzystwie gospodarzy wiejskich, dnia 19 października 1871 roku. Karbunkuł znany już jest sta lat we Francji, Anglji, Niemczech, tak samo jak u nas. Jedni przypisują go ukąszeniu oddzielnej muchy (*furia infernalis Linn.*), inni uważają tę furję za robaczka, trzeci mniemają, że zaraza uwarunkowywa się przez *bacteriae*, inni upatrują przyczynę choroby w porażeniu nerwów poruszających naczynia, w przepaleniu przez słońce, w osobnego rodzaju grzybach. Również różnorodne są środki leczenia: arszenik, kalomel, kwas fenilowy, zawłoki, środki homeopatyczne—próbowano wszystko i wszystko bezskutecznie. Zbadawszy literaturę choroby i obznajmiwszy się z nią na miejscu, p. Grimm, doszedł do ujemnych rezultatów: karbunkuł nie uwarunkowywa się żadnemi pasożytami. Wspomniane grzyby (*pylobalus acistallinus*) zdarzają się i u zdrowych koni. Much takich nie ma. Glisty napotykają się i tam, gdzie nie ma zarazy. *Bacteriae*, osobne organizmy, nie należące ani do zwierzęcego, ani do roślinnego królestwa, ale stanowiące osobną grupę królestwa przejściowego, spotykane są tylko we krwi upadłych zwierząt; nie ma ich w żywem bydle. Tak samo okazało się nieprawdziwem, przypuszczenie o przepalaniu przez słońce. Następnie p. Grimm, stara się objaśnić sobie przyczynę karbunkułu w następujący sposób: cała gubernja nowogrodzka stanowi ogromne bagno, w którem znajduje się ogromna ilość torfu i innych roślinnych i zwierzęcych ciał przegniwających. Woda w rzekach i bagnach jest koloru burego. Mikroskopijne badanie nie odkryło w wodzie żadnych niższych organizmów, uwarunkowywujących ciemny kolor wody. Według badania chemicznego, bury kolor zależy od organicznego przymięszania. Osad zawiera w sobie drobne ziarniste, protoplasmatyczne ciałka różnej wielkości i formy, pochodzące w skutku gnicia bagnistych mchów i porostów wodnych. Podczas upałów woda na bagnach paruje i pozostawia na powierzchni „rdzę,” kożuch burego koloru, który lud uważa właśnie za przyczynę karbunkułu. W „rdzy” tej jednak nie ma żelaza; składa się ona z tych samych ciał organicznych, skoncentrowanych przez wyparowanie wody, które przybrały od tego bardziej ścisły kształt i pływają, w skutku swej mniejszej wagi gatunkowej, na powierzchni wody. Z bagien rdza spływa do rzek i rzeczek. W upały zaś ukazuje się karbunkuł. W porze zimniejszej ukazuje się pojedyńczemi wypadkami, sporadycznie, w skutku przeniesienia zarazy w uprzęży, używanej na zdrowych koniach, a zdjętej z upadłych koni. Według p. Grimma, to przymięszanie do wody, uwarunkowywa karbunkuł. W czasie zimniejszym, bagnista ta zgnilizna sprawia osobne zarażenie, nie jednoznaczne z karbunkułem. Dane, zebrane przez p. Grimma, wskazują, że przyczyną choroby jest osobny, jeszcze nie wiadomy jad, który oznaczyć chemicznie nie udało się p. Grimmowi i określenie którego chemicznie, p. Grimm uznaje nieomal za niedające się urzeczywistnić. Znakomity swój referat p. Grimm zakończył ogólnemi uwagami o naturalnych przeszkodach kwitnięcia, gospodarstwa wiejskiego, jakie napotykają się w różnych miejscowościach Rosji. Nie można walczyć z siłami natury, bez poprzedniego ich zbadania, a dla tego interesa wiejskiego gospodarstwa i przemysłu, nagląco wymagają szerokiego rozwoju wiadomości z historji naturalnej—czemu niezawodnie pomoże, przysposabiana przez ministerstwo oświecenia publicznego organizacja szkół realnych.

Wiadomości krajowe.

* W korespondencji z Koła (w gub. kaliszskiej) do *Gaz. Pols.*, z daty 15 (27) listopada, czytamy między innemi: Most 530 stóp długi, łączy wraz z groblą miasto Koło z przedmieściem Warszawskiem. Przedmieście to bardzo korzystnie się przedstawia; wiele bowiem domów wystawionych kosztem skarbu w latach 1824, 1825 i 1826 dla fabrykantów z zagranicy sprowadzonych, dziś w większej części na fabryki fajansów zajętych, zdobi głównie tę część miasta i nadaje mu życie. Do roku 1840 bywało w Kole kilkanaście jarmarków dorocznych, prócz targów tygodniowych, na których zakupywano zboże na miejscowe spożycie; mieszkańcy zaś jego składali się, z małym wyjątkiem, z drobnych handlarzy, kramarzy i rzemieśl-

ników co najpotrzebniejszych. Obecnie widzimy w Kole niepośledni ruch handlowy i fabryczny. Zawija tu każdej jesieni kilkadziesiąt statków żaglowych, tak zwanych berlinek, a każdy z nich przeszło z tysiącem korcy żyta lub pszenicy, przy pierwszem na wiosnę wezbraniu wód Warty, pośpiesza ku Berlinowi, albo do portu Szczecina. Prócz tego handlu zapomocą spławu dopełnianego, przez cały rok wywożone ztąd bywa zboże na osiach do Poznania, a czasami i do Ostrowia, stacji kolei warszawsko-bydgoskiej. Nadto, handlarze miejscowi zakupują w okolicy znaczną ilość wełny i okowity, a przy całym tym handlu posiłkują się kredytem, biorąc zaliczenia lub pożyczki od kupców poznańskich i innych zagranicznych. Fabryk jest tu kilka. Jest ich trzy do wyrobów fajansowych, na które sprowadzają na osiach lub wodą glinkę z Poznania, dokąd przychodzi z Saksonji z okolic Hali. Transport jednego centnara takiej glinki aż na miejsce do fabryki, kosztuje około czterech złotych pruskich. Najstarsza z tych fabryk należąca do p. Józefa Freudenreicha, cieszy się już trzydziestoletniem powodzeniem, i jest jakoby matką dwóch innych, które z jej inicjatywy powstały, a założycielami ich były osoby pracujące poprzednio w tamtej fabryce. Jedna z nich już także liczy kilkanaście lat szczęśliwej swej egzystencji i szybkim krokiem podąża za swą starszą towarzyszką, od daty przejścia w ręce dzisiejszego właściciela p. Jakóba Teufelta, obywatela miasta Warszawy. Trzecia dopiero początkująca. Wyroby dwóch pierwszych fabryk, nieźle imitujące porcelanę, rozchodzą się po całym kraju, dając zatrudnienie i zarobek wielu pomniejszym handlarzom. Mają też składy w Warszawie, zkąd wiele wyrobów do Cesarstwa wysyłają. W przyszłym roku p. Freudenreich ma także założyć skład w Petersburgu, dokąd już w tym celu jeździł i stosunki handlowe zawiązał. Fabryka p. Freudenreicha zatrudnia 120 ludzi przy pomocy machiny parowej o sile 20 koni, a sprzedaje średnio wyrobów rocznie za 50,000 rs. Fabryka p. Teufelta zatrudnia 100 ludzi, a ostatnia 50. Wszystkie razem drzewa opałowego potrzebują rocznie w przybliżeniu 6,000 sążni półkub.; z tego też powodu korzystnie wpływają na wartość lasów w okolicy. W fabryce p. Freudenreicha robiono próby z węglem brunatnym, z kopalni w Brzeźnie; lecz rezultat wypadł niepomyślnie i jak twierdzi p. Fr., nie opłaci mu się żadnym materjałem palnym drzewo zastępować, dopóki takowe nie dojdzie ceny 5 rub. 40 kop. za sążeń półkubiczny. Dziś płaci rs. 4 z dostawą. Trzy te fabryki cieszą się jak najlepszem powodzeniem, czego dowodem wzrost ich nieustający. Założona przed paru laty fabryka do reparacji machin rolniczych, wykonywując sumiennie powierzone roboty, zyskała uznanie rolników okolicznych; dla tego też zakres swej działalności rozszerza, i buduje dziś zupełnie nowe narzędzia rolnicze, między któremi całkiem żelazne pługi bezkolesne, w wykończeniu o wiele przewyższają sprowadzane z zagranicy; cena ich bardzo przystępna, szczególniej dla biorących większą partję; pojedyncza sztuka kosztuje rsr. 7. Fabryka ta należy do p. Ostrowskiego. Dziś obsługiwana jest ona w części przez parową machinę, która o wiele taniej pracuje niż robotnik; z tego też względu mamy nadzieję, że chociaż w niektórych razach tak za reparację jak i za nowe narzedzia, taniej niż dotąd będziemy płacili. Przy swej fabryce pan O. ma skład żelaza zagranicznego w wyborowym gatunku, jakiego tu nikt nie sprowadza. Przed trzema laty założono tu hutę szklaną na większą skalę; opalanie jej drzewem miano zastąpić przez opalanie gazem wytwarzanym z torfu, zakupionego o 7 wiorst od Koła, w majątku Kościeleckim. Jednakże po roku swego funkcjonowania fabryka upadła; dla czego? trudno się dowiedzieć. Jak się zdaje, główną przyczyną był brak kapitału obrotowego; ale i sprowadzanie wielkiej masy torfu furmankami, znaczne stosunkowo koszta pociągało za sobą. (Sam torf nie drogo był zakupiony, bo mórg 300 prętowy po rsr. 100). Gdyby taką hutę założono obok pokładów torfowych, zapewne utrzymaćby się mogła. Dostawa torfu, mniej więcej kosztowała na rok tysiąc kilkaset rubli, co nie małą stanowiło rubrykę w rozchodzie dla fabryki początkującej. Do godniejszych wzmianki, głównie rolników obchodzących, zaliczę jeszcze fabrykę p. Liendemanna, przygotowującą kości na nawóz. Mają one znaczny odbyt za granicę i w dalsze strony tutejszego kraju; z bliższych zaś okolic mało kto kupuje. Dom handlowo-komisowy rolników kaliskich ma tu w Kole swoją filję, ale już zmienił założony sobie program; nie przyjmuje bowiem płodów rolniczych w komis, ale prowadzi handel na swe ryzyko. Wprawdzie ma trudną konkurencję z miejscowymi handlarzami, jednakże pod umiejętną dyrekcją p. Ostrowskiego utrzymuje się — i tym sposobem przychodzi w pomoc wielu rolnikom, robiąc z nimi interesa na zboże, przy warunkach wiele łagodniejszych niż kupcy kolscy. Jedynie, coby można zarzucić tej firmie, jest to, że do odbioru zboża przy śpichrzach miewa oficjalistów niefachowych, i nie mających żadnego wyobrażenia o czynnościach tego rodzaju. Reszta handlu zbożowego it. p. produktów jest wyłącznie w ręku starozakonnych, którzy robią pomyślne operacje.

Z innych gubernij.

* **W y c h o w a n i e p u b l i c z n e.** — *Kijewlanin* przytacza dane o stanie uniwersytetu św. Włodzimierza w roku 1870—71. Ilość uczni uniwersytetu ciągle wzrasta. Na początku roku 1867—68 było uczących się 549; 1868—69—626; 1869—70—741; 1870—71—883; 1871—72—940. Najbardziej wzrastała ilość uczni na wydziałach: historyczno-filologicznym, na którym w ciągu 5 lat podwoiła się z 55 na 107 osób, i na lekarskim, na którym liczba uczni w tymże przeciągu czasu prawie potroiła się od 131 do 380. Przeszło $^1/_3$ uczni słucha lekcij bezpłatnie, korzystając z uwolnienia od opłaty szkolnej bądź tytułem stypendystów bądź otrzymujących wsparcie z uwolnieniem od opłaty za słuchanie lekcij, albo też uwolnionych tylko od opłaty za postępy w naukach.

—

* **D o b r o c z y n n o ś ć.** Zgodnie z postanowieniem rady Najwyżej zatwierdzonego kijowskiego towarzystwa wspierania biednych, z Najwyższego Jej Cesarskiej Mości zezwolenia, w skutku wstawiennictwa i starań p. prezesowej rady towarzystwa księżny. Nadziei Andrzejówny Dondukowej-Korsakowej. rozpoczętą była w Kijowie, w maju 1870 r. budowa domu przytułku dla ubogich. Budowa ta skończoną została w październiku 1871 r. Dom składa się z 55 izb. Na budowę domu użyto zebrane na ten przedmiot od dobroczyńców ofiary. Oprócz tych sum, z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zezwolenia wydatkowany był na ten przedmiot kapitał towarzystwa, wynoszący 12,000 rub. Dom zbudowany na pomieszczenie 300 osób. Cel w jakim zamierzona jest budowa domu, zawiera się szczególniej w możności udzielenia bezpłatnego przytułku ludziom, niemającym, z powodu podeszłych lat, lub zupełnie osłabionego zdrowia, przy zupełnej biedzie, żadnych środków istnienia; z liczby tej naturalnie nie wyłączają się sieroty i dzieci. Ubogim dorosłym, w domu nowowybudowanym towarzystwo ma możność dać tylko ciepły lokal, prosty lecz zdrowy pokarm i oświetlenie, odzież zaś powinni nabywać sami, z pewnym wyjątkiem, gdyż towarzystwo zupełnie pracować nie mogącym będzie wydawało materjał na odzież lub samą odzież. Dla chłopców, których spodziewać się można znacznej ilości, prezesowa towarzystwa postanowiła urządzić w gmachu domu szkołę pisania, a oprócz tego, w roku następnym, jeśli pozwolą fundusze — szkołę rzemieślniczą, na co projektowanem jest wybudowanie ciepłych drewnianych warsztatów, w których, przemieszkujący w domu chłopcy, będą się uczyli pożyteczniejszych rzemiosł. Po urządzeniu szkoły rzemieślniczej zamierzają otworzyć ją i dla przychodzących. Wszystkie zaś przemieszkujące w domu dziewczęta, będą chodziły uczyć się do szkoły rękodzielniczej. Wszystko wyżej wspomnione o dzieciach dotyczy tak dzieci mieszkających w domu z matkami jak i sierot, które w miarę możności, będą przyjmowane i wychowywane w domu pod nadzorem oddzielnej dozorczyni, na całkowitym koszcie towarzystwa. Dla wszystkiah mieszkających w domu ustanowione są oddzielne przepisy, którym powinni ulegać bezwarunkowo.

—

* **T o w a r z y s t w o n a u k o w e.** W gazecie *Ruski Mir* piszą: „Dnia 15-go listopada odbyło się posiedzenie członków oddziału etnografji Cesarskiego ruskiego towarzystwa jeograficznego, którego przedmiotem zajęć był, między innemi, odczyt przez członka-spółpracownika S. J. Polakowa jego artykułu: opisy narzędzi kamiennych i byt ludności spółczesnej w częściach południowo-wschodnich gub. ołonieckiej (ze sprawozdania z podróży na zlecenie towarzystwa jeograficznego). P. Polakow rozpoczął swe sprawozdanie wyliczeniem źródeł, któremi się kierował przy swych badaniach, następnie rzucił pogląd na cywilizację ludzkości w ogóle. Mówił on, że za dowód stopniowego doskonalenia się życia człowieka może służyć postęp w narzędziach. Każde plemie koniecznie musi przejść przez tak zwany wiek kamienny, to jest taki perjod czasu, kiedy wszelki sprzęt domowy wyrabiany jest narzędziami z kamienia, równie jak i same narzędzia robocze. Narzędzia te mogą dopomagać do rozjaśnienia sposobu życia, zwyczajów, obyczajów i zabobonów człowieka perjodu kamiennego, czyli—inaczej wieku przedhistorycznego. Zupełnie jednakowej formy i wyrobienia były znalezione ostrogi (przyrząd do łowienia ryb) w Ameryce, Szwajcarji, Australji i Nowej Zelandji. Eskimos, pierwotny mieszkaniec Skandynawji i Francji, miał zupełnie jednakową kamienność (także narzędzie rybackie). To dowodzi, że człowiek pierwotny postawiony był w konieczności wyrabiania przy pomocy kamieni do swych narzędzi kamiennych. Badając miejscowość gub. ołonieckiej, w pobliżu jeziora Ołonieckiego, p. Polakow przekonał się, że takowa składa się: *a*) z napływowych dzikich kamieni i *b*) nowej trzeciorzędnej formacji, pokrytej torfem, piaskowcem i glinką. Z tego wynika, że okolica ulegała przewrotom fizyczno-jeograficznym. Że kraj był niezamieszkały do czasu tych przewrotów okazuje się jasno stąd, że w formacji czasów dawniejszych nie napotyka się nic coby dowodziło obecności człowieka. Badanie swoje w gubernji ołonieckiej sprawozdawca rozpoczął z Tudoziera, którego zakąt północno-zachodni tworzy zatokę, a południowo-zachodni opiera się o błota torfowe, obrzeżone piasczystemi wzgórkami. Brzeg środka zatoki wznosi się nad poziom jeziora na jeden metr. Miejscowość pokryta jest błotem i wzgórkami piasczystemi; jezioro było połączone daleko ściślej z Onezkiem, a mianowicie tą miejscowością. Grubość torfu, pokrywającego grunt, nie przechodzi dwóch werszków. Przy rozkopywaniu warstw na tym placu znaleziono wiele narzędzi kamiennych i odłupków krzemiennych; takież same odłupki napotykają się nader często i w zwirze nadbrzeżnym. Wszystko to przekonywa o obecności na tem miejscu mieszkańców wieku kamiennego. Warstwa czarnoziemu leży na piasku takiegoż samego rodzaju, z jakiego utworzone są dzikie kamienie. Na wyspach torfowych rozrzucone są kamienie przepalone. Największa ilość narzędzi kamiennych trafia się na dzikich kamieniach, z czego można wnosić, że mieszkaniec pierwotny gubernji ołonieckiej, urządzał sobie, w czasach przedhistorycznych, mieszkania jeziorne, podobne tym jakie budowane były przez mieszkańców Szwajcarji. Następnie, kiedy woda w jeziorze ustąpiła ku wschodowi, to mieszkania zostały na piaskach nanośnych czyli kamienistościach. Na tych kamieniach głównie znalezione zostały przez p. Polakowa szczątki naczyń, ostrza kopij, strzały, topory, proce, płyty, i t. p. Pod zdjętą warstwą czarnoziemu, znalezione zostało ognisko i garnki z resztkami kory drzewnej. Przy rozkopaniu wzgórza kamienistego, znaleziony został wał, ułożony nader starannie z kamienia i zwrócony stroną wgiętą do jeziora. Niepodobna określić w jakim celu zbudowany został ów wał, czy to jest ognisko czy też grób, gdyż długość i wysokość jego nader nieznaczne. Wszystko co wydobył p. Polakow, znajdowało się na zgromadzeniu i przedstawiało kolekcję nader ciekawą i interesującą. Co się tyczy kwestji: kto byli pierwotni mieszkańcy gubernji ołonieckiej, nader trudno powiedzieć cóś stanowczego, tymbardziej, że p. Polakowowi nie udało się znaleźć ani jednej czaszki; wniosek będzie zagadkowy, gdyż czud' jest pojęciem warunkowem. Sprawozdanie p. Polakowa zakończone zostało śród hucznych oklasków.

—

* **K w e s t j e t e c h n i c z n e.** — Dziennik *Ruski Mir* pisze, że ruskie towarzystwo techniczne odbyło 13 listopada techniczną rozprawę względem pisma p. Lwowa: „nowe wynalazki w technice chemicznej na wystawie międzynarodowej londyńskiej 1871 roku i nowe wyroby chemiczne widziane przez niego w Anglji." Treść pisma: farby i inne preparaty z dziegciu węgla kamiennego, olej z ziarek rośliny bawełny, papier z różnych surogatów, wata eksplodująca, produkta wyrabiane z roślin wodnych i t. d., wyrób roztworu cementowego jenerała Scotta, wyrób sody i chlorku wapna z fabryki Haskla Dikona i spółki w Widesie, koło Liwerpolu. W sprawozdaniu o wystawie londyńskiej p. Lwow nadmienił, że wyrobów naukowo-chemicznych było bardzo mało, a przytem trudno było dowiedzić się o sposobie ich wyrabiania, który fabrykanci trzymają w sekrecie; a zatem p. Lwow może tylko udzielić wiadomość o tem co widział i w przybliżeniu wyjaśnić sposób ich produkowania. Z produktów otrzymywanych zapomocą suchego dystylowania węgla kamiennego, pierwsze miejsce zajmuje dziegieć, z którego, naprzykład, można otrzymywać farby dla fabryk, trwałością i żywością koloru przechodzące używane dotąd. Niektóre z wystawionych farb z dziegciu węgla kamiennego wyprodukowane były przez firmę Nicols i Prejs. Takowe wyrabiają się po większej części z antracenu, t. j. z resztek węgla kamiennego przy pędzeniu z niego dziegciu; farby te, czyli materjały farbierskie, noszą nazwę alizarynu. Jedna z nich jest zupełnie podobnego koloru do materjału dobywanego z marzany, która jest bardzo droga, sprzedaje się pod nazwą farby koloru adrjanapolskiego. Zbiór marzany w całym świecie nie przenosi trzech miljonów pudów, z liczby których Wielka Brytanja zużywa połowę. Dobywanie alizarynu z antracenu, jak p. Lwow słyszał, jest bardzo proste i tanie, tak, że przy rozpowszechnieniu go można się spodziewać zniżenia ceny wyrobów, do farbowania których takowy będzie używany. Sztuczny alizaryn najprzód wydobył Greve Liberman w Anglji w r. 1868. Próbki farb z dziegciu kamienia węgielnego, oraz ofarbowaną niemi włóczkę i jedwab p. Lwow złożył zgromadzeniu. Dalej p. Lwow zawiadomił, że w Anglji z ziarek bawełny dobywają olej, a z pozostałych przy czyszczeniu bawełny niezdatnych do niczego włókien wyrabiają masę papierową i z niej papier bardzo dobrego gatunku. Przywóz bawełny z Ameryki dochodzi do miljona beczek, w liczbie których znajduje się ziarek i włókien około 2 miljonów pudów. Przy obrabianiu bawełny pozostaje około 276,000 pudów włókien i 311,000 pudów ziarna. Z dobytego oleju, z dodaniem mydła, wyrabia się tak zwane smarowidło. Z włókien przyrządza się wiadomym sposobem eksplodująca wata; przedtem takowa robiona była z puchu bawełnianego i kosztowała znacznie drożej. P. Stalworth w Anglji przez doświadczenie doszedł łatwego i prostego sposobu dobywania jodu z porostów wodnych. Wiadomo, że przy dobywaniu jodu wydzielające się gazy bardzo szkodliwie działają na roślinność zwierzęcą, a przeto dobywanie go odbywało się na otwartem powietrzu; p. Stalworth dobywa go w zamkniętych retortach, co ochrania robotników, a przytem osiąga on podwójny cel: otrzymuje jod i popiół, używany przy wyrabianiu szkła. Produkowanie roztworu cementowego jenerała Scotta jest także łatwe, tanie i dające się zastosować do budowli wszelkiego rodzaju; jest to rodzaj cementu portlandzkiego, ale daleko trwalszy. Składa się z jednej części palonego wapna i 7 lub 8 części piasku. Moc jego spajająca jest nadzwyczajnie silna. Z doświadczeń wykonanych w obecności p. Lwowa pokazało się, że przy odrywaniu dwóch cegieł, te pokruszyły się, a cement nie odleciał. Jeżeli palenie wapna robione będzie z dodaniem kwasu siarcz., to wapno będzie zwolna wsiąkać wodę, formując masę niedokwasu siarczanu wapna, które w ciągu doby twardnieje; dodając do niego piasku, drobnych kamieni i t. p. robi się zaprawa. Cement ten służy także do wyrabiania sztucznych kamieni. Niewiadomo tylko, czy może być korzystnie użyty do robót hydrotechnicznych. Dobywanie sody na fabryce Haskla Dikona i spółki połączone jest bardzo praktycznie z dobywaniem chlorku wapna, co bardzo uproszcza i czyni taniem wyrabianie obudwóch produktów. Za sekret wyrabiania dają p. Dikonowi 250,000 funt. szterlingów, a on żąda pewnej opłaty od każdego puda wyrobionego produktu, coś w rodzaju przywileju. Słowem, wszystkie przytoczone produkcje są bardzo praktyczne i dość znacznie zniżają cenę dobywanych materjałów w stosunku do cen dotychczasowych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* W korespondencji z Paryża do *Ind. belge*, pod d. 29 listopada czytamy: Główne dzisiaj budzi zajęcie messaż prezydenta rzeczypospolitej. *Patrie* i *Soir*, powiadają, że messaż Thiersa zawierać będzie rozmaite propozycje bardzo ważnych zmian; z drugiej strony półurzędownie oświadczają, że messaż nie będzie wcale dotykał kwestji konstytucyjnych. Sprzeczność ta da się tem wytłomaczyć że sam Thiers nawet, jest niezdecydowany jeszcze, co ma pomieścić w messażu. Podług wiadomości z najwiarogodniejszych źródeł pochodzących, w akcie tym będzie najwyżej mowa o powrocie zgromadzenia narodowego do Paryża i o przyjęciu środków zabezpieczających swobodę obrad izby. Sądzić wypada że wszystkie inne kwestje, rozpuszczane przez dzienniki, zostaną wniesione na obrady zgromadzenia przez osobistą inicjatywę deputowanych, którzy są, mniej więcej, w zgodzie z władzą wykonawczą. Obecnie w Wersalu nadzwyczajny ruch panuje: mnóstwo deputowanych przybywa, ministrowie odbywają ciągle konferencje. Pouyer-Quertier przybył w celu porozumienia się co do ostatnich kwestji, dotyczących budżetu i innych spraw należących do jego wydziału. Czuć jednem słowem, że posiedzenia zgromadzenia narodowego wkrótce się rozpoczną i że chwila dyskusji ważnych spraw nadeszła. Powiadają że Thiers powodowany względami życzliwości, pragnął Favrowi dać ambasadę w Londynie. Lecz, na nieszczęście, brak taktu i dyskrecji ze strony byłego ministra spraw zagranicznych w misjach jego dyplomatycznych i publikacjach, zdaje się, że stały się przyczyną nieodwołalnego postanowienia rządu nie powierzać mu żadnej posady. Zapowiadają gwałtowną odpowiedź Gambetty na list biskupa Dupanloup. Odpowiedź ta uwydatni nadzwyczajne względy jakich doznawał biskup Orleański ze ze strony jenerała von der Thann i bawarczyków w czasie pierwszej ich okupacji Orleanu. Pogłoska, która rozeszła się wczoraj o wyborze w czasie ostatnich dodatkowych wyborów, do rad jeneralnych pietnastu legitymistów, nie potwierdza się, przynajmniej co do ogółu wszystkich wyborów wiadomych do dnia dzisiejszego.

* Paryzki korespondent *Norda* pod d. 30 listopada, między innemi pisze: Większa część dzienników doniosła, że książę Aumale i książę Joinville przyjmą udział w obradach zgromadzenia narodowego. Wiadomość ta tylko w części jest prawdziwą; w jednym bowiem z dobrze poinformowanych dzienników powiedziano, że książę Aumale postanowił znajdować się na posiedzeniach począwszy od 4 grudnia; książę zaś Joinville oświadczył, że jeszcze się wstrzyma do pewnego czasu.

* W *Constitutionelu* czytamy: Hrabia Arnim oddał w tych dniach wizytę p. Remusat, który z powodu żałoby, opuścił na jakiś czas zarząd ministerstwem spraw zagranicznych. Celem tych odwiedzin reprezentanta berlińskiego, było oświadczenie że rząd cesarsko niemiecki, nie ma nic przeciwko nominacji p. Gontaut-Biron, na ambasadora do Berlina, dla tego też spodziewać się należy, że dekret ogłaszający jego nominację, w krótce ukaże się w *Officielu*. Z powodu tej nominacji rodzi się uwaga, że dyplomacja przestała już być obecnie we Francji świetną karjerą dla młodych ludzi, którzy wstępoli na tę drogę mając nadzieję dojścia kiedyś do wyższego stanowiska: prezydent rzeczypospolitej prawie zmuszony jest, do obsadzenia wszystkich ambasad, członkami zgromadzenia narodowego, i tak: Gontaut-Biron, Broglie, Ernest Picard, le Flô, Lanfrey, Goulard, Choiseul, Harcourt i Juljusz Ferry który ma nadzieję uzyskania ambasady w Waszyngtonie. Istotnie trudnoby znaleźć lepszego reprezentanta od margrabiego Gontaut-Biron, któryby odpowiedniejszy był na to stanowisko, i lepiej reprezentował Francję przy dworze berlinkim. Dewizą Gontaudów jest *Perit sed in armis*; dewiza ta, po ostatnich zwłaszcza wypadkach ma swoje znaczenie. Niewiadomo, czy Gontaut stanie na równi z księciem Bismarckiem w układach gabinetowych, lecz jako potomek starożytnego rodu, z pewnością mu placu dotrzyma, i z godnością będzie powierzony sobie urząd piastował. Pod tym względem można mieć zupełne zaufanie w powodzenie jego poselstwa. Wiadomo także, a dowodem tego jest Pouyer-Quertier, jaką wagę przypisują w Berlinie, aby Francja powierzyła tę misję człowiekowi posiadającemu do spełnienia swego zadania, wszelkie odpowiednie przymioty. Powierzchowność margrabiego Gontaut, przedstawia w nim dżentelmana angielskiego. Spokój maluje się w całem jego obejściu, znać w nim potomka znakomitego rodu, który dał Francji czterech marszałków. Jedynem dotąd wystąpieniem publicznem p. Gontaut było podanie się do dymisji z prezydentury Jockey-klubu, z powodu wyniesienia hrabiego Talleyranda do godności księcia Montmorency za cesarstwa. Pamiętają dotąd w Jockey-klubie postępek margrabiego zresztą bardzo łatwo wytłumaczyć się dający, który stał się powodem pojedynku.—W rozmaitych kołach oficerskich zrobiło wielkie wrażenie, rozporządzenie ministra wojny przywracający dawny porządek, w otrzymaniu awansów. Za cesarstwa pięć komitetów których było zadaniem, udzielanie wyższych rang oficerskich, zostało zniesionych, a natomiast awansowanie oficerów, powierzono marszałkom. Obecnie jenerał Cissey, powrócił do dawnego systematu, komitet piechoty zostawać będzie pod prezydencją marszałka Canrobert, a jenerał Ladmirault będzie vice-prezesem; komitet jazdy powierzono marszałkowi Mac-Mahon którego znana uczciwość, dostateczną będzie rękojmią dla oficerów; prezesem komitetu artylerji będzie jenerał Forgeot, a inżynierji jenerał Chabaud-Latour, który odznaczył się w Paryżu, przez szybkość postawienia stolicy w stanie obrony. Komitet głównego sztabu ma być prezydowany przez jenerała Lebrun, jeśli więc jest to ten sam jenerał który był prawą ręką marszałka Leboeufa i wspólnie z nim wykonywał znakomity plan kampanji, która się rozpoczęła pod Reichshoffen, a skończyła się pod Metz i Sedanem, to tylko dziwić się można jakim sposobem jenerał ten, mógł podobną misję otrzymać.

* *Courrier diplomatique* powiada: Wiadomo, że obecnie ciągle prowadzą się układy między Francją i Niemcami, co do nowego traktatu pocztowego między temi krajami. Pouyer Quertier skreślił kontr-propozycje, które zdaje się, że będą w zupełności przyjęte przez gabinet berliński. Według propozycji francuzkiego ministra finansów, każde państwo zachowa dochody z przesyłki listów wysyłanych z jednego kraju do drugiego. Czyli że Francja posiadać będzie dochody z opłaty porta, za listy wysyłane z Niemiec do Francji; jednem słowem, przez to uniknie się regulacji wzajemnych rachunków. Opłata za przesyłkę zwyczajnego listu, z Francji do Niemiec, wynosić będzie 40 centymów, w miejsce dotychczasowej opłaty 50 centymów; a z Niemiec do Francji, porto od jednego listu wynosić ma 3 srebrne grosze (37 centymów) w miejsce 4½ srebrnych groszy pobieranych dotąd. Jednocześnie Niemcy zniosą podwyższoną opłatę od listów posyłanych z Francji do Szwajcarji i vice versa przez Mulhuzę. Tym sposobem korespondencja między Paryżem a Bazyleją, nie będzie już doznawała opóźnienia, dotychczas bowiem, dla oszczędności porta, ekspedjowano listy nie przez Alzację, lecz przez Pontarlier, skutkiem czego otrzymywano listy o siedm godzin później.

* Okólnik hrabiego Andrassy, austrjackiego ministra spraw zagranicznych i domu cesarskiego, podług *Wien. Abendpost* brzmi następnie:

„Wiedeń, 25 listopada 1871 r.

Najjaśniejszy cesarz i król raczył mianować mnie swoim ministrem spraw zagranicznych. Rozpoczynając zadanie, do spełnienia którego powołała mnie wola naszego dostojnego monarchy — pojmuję zupełnie wielkie trudności, jakiemi ono jest otoczone. Wszelako istnieją dwa powody, pozwalające mi z wielką ufnością podjąć się wypełnienia powierzonego mi posłannictwa. Pierwszym jest silna wiara jaką mam w żywotności i sile monarchji austro-węgierskiej, która dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebną jest do utrzymania równowagi europejskiej, a zarazem stanowi konieczną rękojmię powszechnego pokoju; drugim powodem jest ten, że według najsilniejszego przekonania mojego, polityka jakiej się mam trzymać, została mi już wytknięta stanowczo, tak przez mojego poprzednika jak również przez najżywotniejsze interesa samego państwa. Jest to polityka pokoju, czysta, szczera i stanowcza. Zbyt wielkie mająca znaczenie ażeby szukać swej misji gdzieindziej niż wewnątrz siebie samej, zbyt wielka przestrzeń, ażeby uczuwać mogła potrzebę powiększenia swojego terytojum, monarchja Austro-węgierska musi być wolną od żądzy rozprzestrzeniania swych granic — tem bardziej, że byłoby trudno wskazać takie powiększenie terytorjalne, któreby nie stało się raczej powodem wielu kłopotów dla obydwóch części monarchji. Nie o rozległość przeto, lecz o powiększenie siły państwa, powinnismy się starać, a to przez rozwinięcie olbrzymich zasobów, jakiemi ono rozporządza. Korzyści odniesione z najszczęśliwszej nawet wojny, nie mogą iść w porównanie z temi, jakie pozwoli nam osiągnąć postępowy wzrost pomyślności, dążenie do której nie zostało ani na chwilę przerwane, nawet przez cały szereg przesileń wewnętrznych. Trudności przez jakie przechodziła i przechodzi jeszcze obecnie monarchja, a które zresztą, są tylko naturalnem następstwem każdego wielkiego przeobrażenia, zmniejszać się będą ciągle, jak się tego spodziewać należy, lecz nie przejdą one bez pozostawienia po sobie, pewnego antagonizmu w dążnościach i pewnej w umysłach goryczy. Ufam że takie uczucia ustąpią w obec słusznego ocenienia ogólnych interesów państwa, lecz nie możemy pochlebiać sobie że otrzymamy taki rezultat w krótkim czasie, jeżeli nie zdołamy zabezpieczyć się od komplikacji zewnętrznych, które oddalając utrwalenie pokoju wewnątrz państwa, utrudniają zarazem przeprowadzenie ideii pojednawczej i powstrzymują silny i stanowczy rozwój rządu. Taki kierunek polityczny monarchji, wskazany jej przez nieprzeparty interes własny, nie wątpię iż będzie doskonale harmonizował z życzeniami państw innych, które, wszystkie zapewne, po straszliwych wstrząśnieniach przez jakie kolejnie przechodziła Europa w ciągu lat ostatnich, uczuwają nieprzepartą konieczność zapewnienia teraźniejszemu pokoleniu, dotkniętemu tak ciężkiemi próbami, ery pokoju i bezpieczeństwa. Wskazałem panu główne powody, skłaniające mnie do nieoddalania się z drogi jaką postępował znakomity mąż stanu którego mam zaszczyt być następcą, dla tego też nie widzę potrzeby, w chwili objęcia nowych obowiązków zmieniać ogólnych instrukcji jakiemi pan zostałeś opatrzony i spełnisz pan zupełnie moje życzenia, biorąc te instrukcje za zasadę dalszego swojego postępowania. Prosząc pana o zrobienie z obecnej depeszy mojej, użytku jaki pan za właściwy uznasz, nie mogę jej przecież zakończyć bez wyznania żywego zadowolenia jakiego doznaję z powodu, iż znajduje się z panem w stosunkach obowiązkowych. Miło mi spodziewać się, że raczysz pan użyczyć mi swojego współdziałania przychylnego i wspierać w spełnieniu zadania powierzonego mi zaufaniem najjaśniejszego cesarza i króla. Racz pan wierzyć że co do mnie, nie zaniedbam niczego ażeby nabyć prawa do tej ufności i tego szacunku, jakich doznawał tak zasłużenie mój poprzednik, tak od pana jak i od wszystkich zostających pod jego rozkazami. Racz pan przyjąć...

Andrassy (m. p.)"

---

* W *Nordzie* z d. 2-go b. m. czytamy: Przez wycofanie ostatnich pułków wojsk garnizonowych z Kanady, po uorganizowaniu nowej konfederacji, rząd angielski chciał dowieść amerykanom, ile pokłada zaufania w pomyślne rezultaty traktatu waszyngtońskiego. Konfederacja kanadyjska będzie odtąd krajem niepodległym, a gabinet Gladstona może sobie powinszować doprowadzenia do końca trudnego zadania bez zbytecznego rozdrażnienia ludzi przywiązanych do dawnych tradycij angielskiej polityki. Zupełne oddzielenie Ameryki angielskiej od Wielkiej Brytanji, stało się już tyl-

ko kwestją czasu i nastąpi bez żadnych wstrząśnień i poniżenia Anglji. Od kilku lat już usiłowano dopiąć tego celu, pomimo znacznej opozycji; obecnie, gdy już go osiągnięto, przyznać należy, że wypadki nie zawiodły przewidywań mężów stanu, którzy uważali obecne rozstrzygnięcie tej kwestji za jedyny możliwy punkt wyjścia. Zbytecznem byłoby przypominać rozliczne fazy, jakie kanadyjska konfederacja przechodzić musiała przed ukonstytuowaniem się. Odtąd, los jej już jest połączony z Wielką Brytanją, i wszelkie zmiany zajść mogące w Kanadzie, nie będą miały żadnego wpływu na politykę europejską. Czy się Kanada ukonstytuuje w państwo oddzielne i niezależne, albo też przyłączy się do wielkiej sąsiedniej rzeczypospolitej, zupełnie to nie wpłynie na równowagę starego świata, ponieważ z góry zapewniono ze strony Anglji zgodę na wszelkie ewentualne postanowienia konfederacji kanadyjskiej. W razie wojny Stanów Zjednoczonych z Anglją, los Kanady mógłby być wcześniej zdecydowany aniżeli w innych okolicznościach, lecz w żadnym razie sprawa kanadyjska nie może być powodem starcia między temi dwoma krajami. W każdym razie, rząd angielski nie zbyt drogo okupił bezpieczeństwo jakiem się teraz cieszy od strony Ameryki. Pod względem ekonomicznym, Kanada była tylko ciężarem, pod względem międzynarodowym — przyczyną zawikłań. Jedyny zarzut, jaki patrjoci angielscy mogliby uczynić obecnej polityce kolonjalnej, wynikać może tylko z dalszych następstw programu, którego dopiero pierwsza część wykonaną została. Przeciwnicy obecnego ministerjum pytają się, jakie będzie w przyszłości położenie Wielkiej Brytanji dziś, gdy zostanie dokonane zrzeczenie się posiadłości, które dyktuje interes własnego jej bezpieczeństwa. Kolonje australskie są również trudne do utrzymania jak Kanada, i większych korzyści nie przynoszą. Zdaje się, że ministerjum względem tych kolonji chce się także trzymać polityki, jak względem konfederacji kanadyjskiej. Oddzielone lub złączone, posiadłości angielskie w Oceanji, będą się mogły oderwać od Anglji kiedy zechcą, dzisiaj bowiem już posiadają zupełną swobodę w ukonstytuowaniu się według ich potrzeb. Gdzie i kiedy zatrzyma się ten podział państwa brytańskiego? Wszystkie stronnictwa zgadzają się na to, że koncentracja lądowych i morskich sił Anglji koniecznym jest dla jej bezpieczeństwa, a oddzielenie właśnie kolonji ułatwiłoby tę koncentrację. Z tego względu położenie Wielkiej Brytanji przedstawia pewne podobieństwo do położenia cesarstwa rzymskiego w tej epoce, kiedy było zmuszone wycofywać garnizony z odległych prowincji dla obrony własnego terytorjum. Podobna polityka nie jest nigdy oznaką siły, a w Anglji nawet niektórzy publicyści zwrócili uwagę, że taka koncentracja wywarłaby pewien wpływ na opinję stałego ładu Europy. Przestałaby być wielkiem mocarstwem. Anglja, według nich, zeszłaby do szeregu państw trzeciorzędnych. Byłaby tylko nową Wenecją lub Holandją, a bogactwa nagromadzone w jej wielkich miastach, nie mogłyby dać jej tego znaczenia i wpływu jakie miała pod zarządem tradycyjnej polityki. Bezwątpienia Bright i inni stronnicy takiego odosobnienia, chcą za jakąkolwiekbądź cenę utrzymać Indje, lecz zapominają o tem, że dokonane ustępstwa kolonji zmniejszą siłę moralną Anglji, i że w stanowczej chwili ta sama trwożliwość, która dzisiaj sprowadziła zwątpienie o możliwości obrony kolonij w Australji i Ameryce, może przekonać mężów stanu i publiczność, że posiadanie Indji nie jest konieczne dla przemysłu i handlu angielskiego. Przyszłość pokaże co jest prawdziwego w tych sprzecznych pojęciach. W każdym razie, polityka angielska ze względu Kanady, uważana być może za dowód, że rząd angielski pragnie o ile możności zmniejszyć koło swej działalności. Można z tego wnioskować, że i w sprawach kontynentalnych gabinet Gladstona kierować się będzie taką bezinteresownością, a oświadczenie pierwszego ministra na bankiecie u lorda mera, „że zadaniem Anglji jest propaganda zasad rozstrzygania polubownie kwestij międzynarodowych," streszcza całą przyszłą politykę Anglji.

---

* Z Persji donoszą, że dżuma i cholera ustały już w Kurdystanie, oraz, iż padające obecnie obfite deszcze, uspokoiły obawy, wywołane w skutku 6-miesięcznej suszy.

---

* *Nord* z dnia 30-go listopada powiada: Do nader szczęśliwych wypadków policzyć należy, iż Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone, zgodziły się aby niektóre nieporozumienia dyplomatyczne pomiędzy niemi, przez sąd polubowny rozstrzygnięte zostały. Wiadomo że na mocy traktatu 8 marca roku bieżącego, pomiędzy temi dwoma krajami zawartego, trybunał złożony z pięciu sędziów polubownych, wybranych przez królowę Wiktorję, prezydenta Stanów Zjednoczonych i federacji szwajcarskiej, cesarza brazylijskiego i króla włoskiego, zebrać się ma w Genewie w celu rozstrzygnięcia sprzeczki powstałej podczas ostatniej wojny amerykańskiej. Ten trybunał międzynarodowy powinien wkrótce się zebrać, ponieważ według brzmienia traktatu ma być zwołany w dwa miesiące po urzędowem zawiadomieniu, jakie podpisujący traktat swoim gabinetom udzielić są obowiązani; zawiadomienie zaś to już od kilku tygodni zrobione zostało. Kwestja Alabamy jednak nie jest jedyną przedstawiającą spór pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi. rządy angielski i waszyngtońsói mają jeszcze inne sporne kwestje, które drogą polubowną załatwione być mają. Od dosyć dawnych czasów posiadanie wyspy św. Jana w zatoce św. Wawrzeńca, było przedmiotem sporu między Wielką Brytanją i Stanami Zjednoczonemi. Oba mocarstwa rozprzestrzeniając i na tę kwestję, zawarty z sobą układ, postanowiły oddać ją pod roztrzygnięcie cesarza niemieckiego. Obrona ma być zredagowana przez reprezentantów angielskiego i amerykańskiego przy dworze berlińskim i doręczona przed 17 grudnia księciu Bismarckowi. Zapewniają że pretensje Stanów Zjednoczonych są więcej uzasadnione, dla tego też zdaje się że spór o posiadanie wyspy św. Jana, na korzyść tego państwa rozttrzygnięty będzie.

* Według doniesienia dzienników nowo-jorskich, koloniści z kraju Arizona podali prośbę do prezydenta Granta, w której żądają poniekąd całkowitego wytępienia indjan tamtejszych okolic. Do prośby tej dołączonym jest długi wykaz okrucieństw przez indjan popełnionych. Przeciwnie komisarze pokoju oświadczają, że biali koloniści po większej części są żabrakami, żyjącemi kosztem kasy wojskowej i nie przyczyniającemi się pod żadnym względem do pomyślności kraju, oraz, iż nie dają indjanom spokoju, dręcząc ich i przynosząc im szkodę w wszelki możliwy sposób; są oni również nadzwyczajnie zręczni w zmyślaniu okrucieństw, popełnionych niby przez indjan. Nie zważając po czyjej stronie może być prawda, prezydent Grant postanowił powierzyć jenerałowi Crooke kierownictwo sprawami indjan a nawet w razie potrzeby zmusić apachów siłą oręża do trzymania się w wyznaczonych im granicach. Lecz z drugiej strony i biali koloniści powinni niezwłocznie opuścić granice indjan a w razie oporu wydaleni mają być ztamtąd przemocą.

* Czytamy w *Neue Fr. Z.* z dnia 2-go grudnia: Jerzy W. Miller, zarządzający nowo-jorskim departamentem ubezpieczeń, ogłosił urzędowe sprawozdanie o stratach, poniesionych przez towarzystwa ubezpieczeń w Nowym-Jorku w skutek pożarów w Chicago. 20 towarzystw przystąpiło już do likwidacji, 35 nie poniosło żadnych strat a 45 poniosło co prawda straty, lecz mogą prowadzić dalej swe interesa. Ogółem, towarzystwa amerykańskie straciły 82,821,122 dolarów a angielskie 5,313,000 dol., tak, iż ogólne szkody zrządzone przez rzeczony pożar, pokryte są w sumie 90,000,000 dolarów.

---

* Tenże dziennik pisze pod 2-m grudnia: Donosiliśmy już, że biskup Patterson i towarzyszący mu ksiądz imieniem Aitken, zamordowani zostali na wyspie Santa-Cruz przez tamtejszych krajowców. Odpokutowali oni niewinnie za nikczemne postępki bandy łapaczów niewolników, którzy dopuścili się gwałtów na wyspiarzach i w skutek tego wzbudzili w nich żądzę zemsty przeciwko białym. Biskup Patterson już w 1859 r. znajdował się jako misjonarz w Nowej-Zelandji, w 1861 r. mianowanym został on na usilne prośby biskupa Selwyna, biskupem w Melanezji a po dziesięcioletniej działalności swej pośród mieszkańców tej grupy wysp, obecnie przez nich zamordowany został.

Telegramy z gazet zagranicznych

* *Paryż, 30 listopada.* Hr. Beust, który przybył tu dziś zrana z Strasburga, o godzinie 11-ej złożył panu Thiersowi wizytę w Wersalu i zabawił u niego do godziny 1-ej po południu. Pozostanie on tu do soboty a potem uda się w dalszą podróż do Londynu. Zapewniają, że prosić on będzie wkrótce o urlop, celem udania się do Włoch.

* *Paryż, 1 grudnia. Ajencja Havas* zapewnia, że Thiers przy otwarciu sesji zgromadzenia narodowego, w poniedziałek, 4-go grudnia, odczyta sam swą odezwę. Potwierdzają, że w odezwie tej kwestje konstytucyjne wcale nie będą dotknięte.

* *Paryż, 1 grudnia.* Z okoliczności wczorajszej mowy p. Delbrück, *France* powiada, że Prusy wiedzą bardzo dobrze, iż Francja nie tak prędko będzie uzbrojoną; z zarządzonych względem Francji wojskowych środków ostrożności należy wnosić, że Prusy mają na widoku innych nieprzyjaciół i zdobycze. *Journal des Débats* znajduje uwagi p. Delbrück dziwnemi i powiada, że gdyby Francja zamierzała ponowić kroki nieprzyjacielskie, to nie czekałaby aż do spłacenia 5-u miljardów, gdyż w razie zwycięztwa, uwolnionąby była od tego ciężaru.—Prusacy rozstrzelali w poniedziałek pod Epernay dwóch francuzów, oskarżonych o zabójstwo wedety pruskiej i o kradzież koni.

* *Paryż, 2 grudnia.* Według *Journal officiel*, dziennikowi *La Constitution* wytoczony ma być proces za szerzenie fałszywych wiadomości.

* *Berlin, 1 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister finansów zażądał, iżby pospieszono z zniesieniem skarbu pruskiego, ażeby prawo w tym przedmiocie, z uwzględnieniem wypowiedzenia pożyczki z 1859 roku, uchwalonem zostało jeszcze w ciągu grudnia. Część budżetu na 1872 r., dotycząca podwyższenia pensij urzędników, przekazaną została komisji budżetowej. Na następnem plenarnem posiedzeniu, izba przystąpi do obrad wstępnych nad całkowitą resztą budżetu.

* *Berlin, 1 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu związku niemieckiego odbyły się trzecie obrady nad projektem do prawa w przedmiocie obecnej stopy pokojowej armji. Przyjęto § 1-y większością 152 głosów przeciwko 128.—Na uwagę Sounemana w ciągu rozpraw, iż niemiecka dyplomacja nie mogłaby zaprzeczyć faktowi, że prowadziła układy co do ustąpienia obcego terytorjum, Delbrück oświadcza że twierdzenie to jest mylnem. Następnie przyjęto § 2 i w końcu całkowite prawo. Potem izba uchwaliła prawo co do budżetu na 1872 r., które po trzecim odczycie, pojedyńczemi paragrafami, a w końcu całkowicie znaczną większością przyjętem zostało. Następnie Delbrück odczytał odezwę cesarską zamykającą sesję parlamentu. Delbrück wyraża izbie w imieniu cesarza i rządów związkowych podziękowanie za a gorliwą działalność jej i poświęcenie patrjotyczne, w którem pogodziły się wszystkie różnice zdań, na korzyść prawodawstwa, finansów izbrojności cesarstwa niemieckiego. Simson kończy trzykrotnem okrzykiem: „Niech żyje!" na cześć cesarza, powtórzonym przez izbę z wielkim zapałem.

* *Berlin, 2 grudnia. Nordd. All. Z.* upatruje w depeszy okólnikowej hr. Andrassy'ego program pokojowy i nowy zakład przyjaznych stosunków, łączących obecnie Niemcy z Austro-Węgrami. — Tenże dziennik zastanawiając się nad zajściem w Rio de Janeiro, powiada: Z sprawozdań niemieckich w tym względzie wnioskować można, że napad przygotowanym został z udziałem policji brazyljańskiej i pod wpływem zamieszkałych tam francuzów. Gruntowne zbadanie tej sprawy jest nieodzownem. Rząd niemiecki uważać będzie sobie za szczęście, jeżeli nie będzie miał powodu do zażądania zadośćuczynienia.

* *Drezno, 2 grudnia.* Król otworzył sesję sejmu. Mowa tronowa wspomina o przywróceniu godności cesarskiej, o udziale narodowym, jaki wojska saskie miały w wielkiej wojnie, oraz o chętnem poświęceniu wszystkich klas ludności. Dobry stan finansów umożebnił uruchomienie wojsk saskich bez pomocy związku, kosztem kas królestwa saskiego i bez ograniczenia robót około budowy dalszych dróg żelaznych. Kraj podniósł się prędko z nieuniknionych ran, zadanych mu przez wojnę. Mowa tronowa zapowiada następujące projekta do praw: Postanowienia krajowego soboru ewangelickiego, reforma szkół ludowych, organizacja władz administracyjnych, rewizja prawodawstwa gminnego na podstawie rozszerzenia samorządu, potem podwyższenie pensij urzędników, oraz reformę podatków stałych. Stosunki Saksonji z wszystkiemi zagranicznemi mocarstwami pozostały, jak dotąd, przyjaznemi. Co do stanowiska względem powiększonego państwa niemieckiego, król zachowuje nadal postawę dotychczasową.

* *Sztutgard, 30 listopada.* Dziś przed południem, na pamiątkę bitew z 30-go listopada i 2-go grudnia r. z., w których wojska wirtembergskie miały udział, odprawionem zostało na podwórzu zamku królewskiego, pod gołem niebem, uroczyste nabożeństwo, na którem obecni byli król, jenerał dowodzący Stülpnagel, cała załoga, jak również znaczna liczba mieszkańców. Prałat Müller miał kazanie. Po skończonem nabożeństwie, król odbył przegląd wojsk i chwalił ich waleczność w ostatniej wojnie; potem rozdano medal na pamiątkę rzeczonej kampanji. Dziś wieczorem we wszystkich kościołach odprawionem zostanie nabożeństwo; teatra będą zamknięte.

* *Sztutgard, 1 grudnia.* Sejm rozpoczął dziś na nowo swe posiedzenia.

* *Magdeburg, 2 grudnia.* Rzeka Elba przy nizkim stanie wody częścią stanęła już, częścią pokryta jest krą; pomimo to kilku okrętom udało się z rana przeprawić przez lody.

* *Peszt, 30 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, odczytano list hr. Andrassy'ego, w którym tenże uwiadamia, że składa swój mandat, jako deputowany. Deputowany Iwanka stawia interpelację co do przedstawić się mającego projektu do prawa w przedmiocie reformy izby wyższej. Tisza stawia wniosek, iżby powzięto decyzję co do zażądania od ministerstwa przedstawienia wszelkich objaśnień i szczegółów, dotyczących Pogranicza Wojskowego: czy uczyniono zadość zobowiązaniom względem Chorwacji co do pewnej części Pogranicza Wojskowego a potem, co ministerstwo uczyniło dla podniesienia interesów materjalnych i moralnych mieszkańców tej części kraju i w jakim czasie kraj ten reprezentowany będzie w parlamencie? Dopiero po udzieleniu objaśnień tych przez rząd, izba przystąpić ma do obrad nad budżetem dla Pogranicza Wojskowego. Następnie rozpoczęto ogólne rozprawy nad budżetem, ograniczające się właściwie na sprawach finansowych bieżących.

* *Peszt, 1 grudnia.* Według doniesienia *Ungarische Lloyd*, zarząd austrjackich dróg żelaznych państwowych, podjął się obecnie ukończenia budowy sieci rumuńskich dróg żelaznych.

* *Brno, 30 listopada.* Dzisiejsza *Morawska Orlice* ogłasza wezwanie do wyborów oraz listę kandydatów stronnictwa czeskiego klerykalnego. Wezwanie odsyła do tekstu reskryptu z 12-go września do sejmu czeskiego i uwydatnia wiadome artykuły zasadnicze, jako drogę do przywrócenia pokoju wewnętrznego. Lista kandydatów zaleca wszystkich dotychczasowych deputowanych czeskich.

* *Rzym, 30 listopada.* Mocą dekretu królewskiego, poddane być mają kwarantannie wszystkie okręta, przybywające z portów Dunaju.— Powiadają, że rząd włoski zamierza wysłać nadzwyczajnych posłów do Japonji, Birmy i Sjamu, celem zawarcia traktatów handlowych.

* *Rzym, 30 listopada.* Cesarz Brazylji 29-go listopada wieczorem przyjmował uwierzytelnione przy królu włoskim i papieżu ciało dyplomatyczne, oraz kilku kardynałów.—Cesarz i cesarzowa Brazylji wyjechali do Florencji.

* *Rzym, 1 grudnia.* W kongresie telegraficznym mają udział delegowani wszystkich mocarstw europejskich, oraz Japonji i Indij Wschodnich. Dyrektor włoskich telegrafów, Amico, wydelegowany został przez ministra spraw zagranicznych, jako prezes kongresu.

* *Rzym, 1 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, Biancheri objął prezydencję, przyczem miał przemowę, która przyjętą została bardzo przychylnie. Izba jednozgodnie przyjęła wniosek co do wyrażenia podziękowania miastom Turynowi i Florencji.—Kongres telegraficzny otwarty został dziś przed południem przez ministra spraw zagranicznych w Kapitolium. W przemowie swej, minister uwydatnił zwyczaj dążenia do wielkich odkryć naukowych za pomocą wzajemnego znoszenia się państw.

* *Bruksela, 1 grudnia.* Przy rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia izby reprezentantów, prezes ministrów oświadczył, iż ministerstwo w skutku wezwania króla, podaje się do dymisji, wzywając izbę, ażeby w obec tego położenia odroczyła posiedzenia.

* *Bruksela, 1 grudnia.* Twierdzą stanowczo, że król powierzył baronowi Theux utworzenie nowego gabinetu.

* *Bruksela, 1 grudnia.* Układy z p. Theux w przedmiocie utworzenia nowego gabinetu dotychczas pozostały bez rezultatu, z powodu, że członkowie prawicy wahają się wstąpić do nowego ministerstwa. Według *Jour. de Bruxelles*, ministerstwo dotychczas jeszcze nie podało się stanowczo do dymisji.

* *Bern, 29 listopada.* Rada stanów odroczyła do 15-go stycznia r. p. dalsze obrady nad projektami do praw, dotyczących rewizji i ustawy związkowej.—Wielka rada w Aargau uchwaliła prawie jednozgodnie odłączenie kościoła od państwa.— *30 listopada.* Rada narodowa w dalszym ciągu obrad nad projektem do prawa w przedmiocie rewizji ustawy związkowej postanowiła, że żaden z obywateli kantonu nie może być wygnany z terytorjum kantonu, lub pozbawiony praw obywatelskich. Cudzoziemcy nie będą mogli nabywać szwajcarskiego prawa obywatelskiego bez uprzedniego uwolnienia od poddaństwa państwa, z którego pochodzą.

* *Bern, 1 grudnia.* Zgromadzenie związkowe obrało na 1872 rok p. Welti prezesem związkowym, p. Cersole wice-prezesem, p. Borel prezesem sądu związkowego a nakoniec p. Vigier wice-prezesem sądu związkowego.

* *Madryt, 29 listopada.* Dziennik radykalny *Tertulia* mniema, że ministerstwo zdecydowanem jest do odroczenia wyborów, jeżeli z prowincij nie nadejdą pomyślniejsze wiadomości. Rezultat wyborów rozstrzygnie przesilenie, jeżeli nie nastąpi to wcześniej w skutku panujących w gabinecie różnic zdań. Rząd postanowił wysłać na w. Kubę 30,000 ludzi wojska i usunąć jenerał-kapitana Balemeda.

* *Londyn, 1 grudnia. Daily News*, opierając się na wiadomościach uzasadnionych potwierdza, że stan zdrowia księcia Walji znajduje się już na drodze polepszenia.

* *Nowy-Jork, 1 grudnia.* Podług urzędowego sprawozdania finansowego, dług publiczny Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w listopadzie o 3,500,000 dolarów. Dnia 1-go grudnia w skarbie państwa znajdowało się 96,250,000 dolarów w monecie brzęczącej, a 10,000,000 dolarów w papierach pieniężnych.

* *Nowy-Jork, 1 grudnia.* Z dobrze powiadomionej strony donoszą, że rząd postanowił utrzymywać na wodach w. Kuby znaczną flotę wojenną, celem zabezpieczenia interesów amerykańskich na wypadek powstania na w. Kubie, lub rozruchów.

* *Hawana, 1 grudnia.* W poniedziałek miały miejsce rozruchy polityczne. Porządek został już przywrócony, obecnie panuje zupełna spokojność.

Wiadomości Miejscowe.

* *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości, że z ofiar, które wpłynęły w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 listopada do dnia 1 grudnia 1871 r., zasilono ubogich sprawdzonych przez siostry miłosierdzia, w ogólnej kwocie rs. 462 kop. $20^1/_2$; którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 151 rodzin.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— W dniu zaonegdajszym w cyrkule Zamkowym, na ulicy Krakowskie-Przedmieście, dorożkarz Nr. 312 najechał na przechodzącą Teofilę Sawicką, która w skutku tego uległa stłuczeniu twarzy. Sawicka odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus, a dorożkarz przyaresztowany.

— W cyrkule Powązkowskim, Marjanna Sulikowska, wyrobnica, przechodząc przez ulicę Gęsią, upadła i złamała sobie rękę prawą. Odesłano ją na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

---

* Tydzień handlowy *z dnia 20 listopada. (2 grudnia).* Łagodne powietrze przez cały tydzień ubiegły korzystnie oddziaływało na stan zasiewów i dopiero z piątku na sobotę pierwszy śnieg i mróz kilkustopniowy zawitał. Cokolwiek poprawiające się usposobienie targów zagranicznych, o którem donosiliśmy w ostatniem naszem sprawozdaniu, było tylko chwilowem, raporty z tygodnia ubiegłego donoszą o nastałej ospałości i słabych cenach. W Anglji interes zupełnie jest ograniczony, ceny wszędzie się obniżyły z wyjątkiem Londynu, gdzie zdołano ceny zeszłotygodniowe utrzymać. We Francji wprawdzie stan rzeczy jest niezmienny, lecz panująca tam cisza dostatecznie pokazuje że nadzieje licznych do tego państwa zapotrzebowań były mylne. W Belgji i Holandji ceny bardzo słabo się utrzymywały. W okolicach nadreńskich przeważa podaż nad popytem, ceny skutkiem tego nie mogły się utrzymać. W Niemczech południowych ruch bardzo mały, pomimo obniżonych cen. Na targu berlińskim większa aniżeli gdzieindziej ospałość w towarze miejscowym, przybywające w znacznej ilości ostatki transportów wodnych, wywołały ze strony posiadaczy ustępstwa. Interes terminowy zostaje wprawdzie podtrzymywany przez spekulantów, lecz i tu ceny znacznie się obniżyły. Dowozy na targ nasz wszelkiego rodzaju produktów z powodu złych dróg w ubiegłym tygodniu były tylko średnie, a to tembardziej że był brak gatunków przednich. Odpowiednie temu były żądania. Młynarze wiatraczni mało co nabywali, gdyż przy spokojnem powietrzu mało byli czynnymi. Większe zakłady nasze, oraz piekarze również nie rozwinęli wielkiej czynności, a wreszcie wywóz zagranicę w obecnej porze tylko koleją jest bardzo mały; to wszystko spowodowało że ceny *pszenicy* o 30 kop. się obniżyły. Płacono za gatunki wyborowe z wagą 250—255 funt. rs. 8 kop. 10, za ziarno zwyczajnej wagi rs. 8—8 kop. $2^1/_2$, za gatunki średnie nabywane w niewielkiej ilości na wywóz zagranicę po rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 80. Ziarno pośledniе z śniecią lub obsadzone groszkiem osiągnęło rs. 7—rs. 7 kop. 35. Za gatunki ordynaryjne lub też brudne płacono wedle gatunku rs. 6 kop. 15—rs. 6 kop. 50. W ciągu tygodnia pojawiły się na targu gatunki bardzo ordynaryjne (rodzaj pośladu), które oddano niżej 6 rs., lecz tych w sprawozdaniach dziennych nie umieściliśmy. *Żyta* ceny również o 10 kop. niższe, płacono za dobre do pytla rs. 5 kop. 25—rs. 5 kop. 30, za średnie lub ordynaryjne na razówkę rs. 4 kop. 65—rs. 5 kop. 10. *Jęczmienia* dowozy były większe, a przy braku żądań ceny obniżyły się o 15—30 kop. na korcu; płacono za dwurzędowy rs. 4 kop. 35—rs. 4 kop. 50, za czterorzędowy rs. 3 kop. 75—rs. 4 kop. 20. *Owsa* dowozy były znaczne, ceny jednak przy dobrym popycie utrzymały się na zeszłotygodniowem notowaniu, płacono rs. 2 kop. 40—rs. 2 kop. 55. *Grochu* dowieziono skąpo, płacono za zwyczajny rs. 6 rs. 6 kop. 75, za cukrowy rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 80, za *fasalę* rs. 9 kop. 60—rs. 12, za *siemię lniane* rs. 6—rs. 6 kop. 90, ceny *mąki* niezmienne. *Cukier*: podwyżka cen rafinady ciągle się utrzymuje i prawdopodobnie pomimo nadchodzących transportów z nowej kampanji na tej wysokości pozostanie; jest to wynik nieurodzaju buraków, o ile bowiem słyszeliśmy, niektóre zakłady przerabiać będą buraków mniej o $^1/_3$—$^1/_2$ aniżeli w latach zeszłych. Ceny na targu naszym płacone są niezmienne ostatnie, mianowicie: Harmanów, Łyszkowice, Oryszew, Ruda Pabianicka i Rytwiany płacono rs. 4 kop. 50. Za Ostrów z cienkim kryształem i Dobrzelin żądano rs. 4 kop. 50, za Ostrów z grubym kryształem płacono rs. 4 kop. $42^1/_2$, wiadomo bowiem że gruby kryształ przeznaczony jest do Cesarstwa, gdy cienki tu jest potrzebowanym, przeważający popyt na spożycie miejscowe, wywołał tę różnicę w cenie. Za Konstancję, Elżbietów i Częstocice płacono rs. 4 kop. $42^1/_2$. Mączka wedle gatunku rs. 3 kop. 95—4 rs., kawały z różnych fabryk po rs. 4 kop. 35 za kamień 24 funt. *Wełna:* od ostatniego naszego sprawozdania, panował kompletny zastój w tym produkcie. Małoznaczne odbywające się tranzakcje nie zasługiwały na zaznaczenie. W ubiegłym jednak tygodniu uskuteczniono zakupy:—400 cetn. wełny dobrej przedniej i dobrej średniej po 84 tal. do Cesarstwa, oraz 50 cetn. takiej samej do Tomaszowa. *(Gaz. Hand.)*

---

* *Targi warszawskie* mniejszem jak w poprzednim tygodniu odznaczały się życiem, nabiału zwłaszcza nie wiele dostarczono i po wyższych jak zeszłotygodniowe sprzedawany był cenach. Ryby żywe sprzedawano: funt szczupaka kop. 20 do 25, sandacza k. 25, karpia k. $22^1/_2$, lina k. $22^1/_2$, karasia k. 20, okonia k. 18. Ryby śnięte, zbywane były po niższych cenach i tak, funt szczupaka k. 12 do 14, okonia k. 12, leszcza kop. 10 do 12, suma kop. $22^1/_2$, funt drobnych rybek k. $7^1/_2$ do 10. Nabiał płacono: funt masła niesolonego płacono k. 30 do $37^1/_2$, solonego k. 30, kwartę śmietany k. 35, śmietanki słodkiej kwartę k. 17, mleka słodkiego niezbieranego k. $7^1/_2$, zbieranego kwartę k. 4, ser średniej wielkości k. $22^1/_2$ do 25, takiż ser suchy k. 35, kopę jaj rs. 1 k. 20. Zwierzynę sprzedawano: Sarnę po rs. 10, zająca po k. 90 do rs. 1 k. 20, cietrzewia k. 75, parę jarząbków k. 75, parę kwiczołów k. $22^1/_2$, kurę indyjską k. 60. Drobiu było dosyć i taniej jak zwykle był płacony, mianowicie: kupowano indyka po rs. 1 k. 50, indyczkę rs. 1 k. 5, kapłona k. 90, pulardę k. 50, kurę k. 35, kurczę k. 25 do 30, gęś k. 75 do rs. 1 k. 20, parę gołąbków k. 25. Prosię k. 75 do rs. 1 k. 20. Jarzyny utrzymały się w dawniejszych cenach, mianowicie: kartofli korzec kupowano po rs. 2 k. 20 do rs. 2 k. 70, buraków korzec rs. 2 k. 75, brukwi takąż ilość rs. 1 k. 80, marchwi rs. 1 k. 20, kopę kapusty od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 70. Pęk włoszczyzny płacono, k. $7^1/_2$ do 10, kopę selerów k. 90 do rs. 1 k. 20, kopę porów k. 30, funt cebuli k. $2^1/_2$, funt grzybów k. 60 do 75.

Na Pradze. Plac koński średnio był zaopatrzony w towar, nabywców nie było zwłaszcza przy rozpoczęciu targu zupełny panował spokój, ku końcowi dopiero zjawili się kupujący i wywołali niejakie ożywienie. Koni rasowych wierzchowych i zaprzęgowych nie było, kupowano jedynie fornalskie i te w wieku lat 6, do 9 płacono od rs. 120 do 180 za parę, oraz włościańskie po rs. 30 do 55 za sztukę. Parę koni bryczkowych dobranych do maści sceniono rs. 450. Na plac wołowy dostarczono jedynie bydło stepowej rasy oraz przybyłe z nim w liczbie trzydziestu kilku sztuk krajowe, ogółem wszystkiego 627 sztuk. Krajowego chowu kupowano za rogatką Moskiewską. Za wołu rosłego opasłego płacono rs. 81 do 89, mniejszego rs. 51 do 67, małego 32 do 36 rs. Wieprzy było przeszło półtora tysiąca, sprzedawano je po cenie nizkiej, mianowicie: wieprza dużego ukarmionego na słoninę po rs. 28 do 32, takiegoż mniej tłustego rs. 18 do 24, średniaki rs. 10 do 16. Ceny te i do takiej cyfry pewnieby nie doszły, gdyby nie były wywołane zakupnem handlarzy do Prus.

Na plac Krasińskich nie wiele dostarczono drzewa i kazano sobie za nie dobrze płacić, bo za małą jedno-konną furkę brzeziny od rs. 3 k. 75 do rs. 4, za takąż ilość olszowego rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 75, kloc sosnowy na jedno-konnej furmance rs. 6 do 7. Centnar siana sprzedawano po k. 75 do 77, centnar słomy kop. $37^1/_2$ do 40. Pęk słomy k. 10. *(Kur. Warsz.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

d. 22 Listopada / 4 Grudnia.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

a) *Pociąg pospieszny* z wagonami kl. I i II wychodzi z Pragi rano o g. 11, z Miłosny o g. 11 m. 24, z Mińska o g. 11 m. 51, z Mrozów o g. 12 m. 15, z Kotunia o g. 12 m. 40, z Siedlec o g. 1 m. 5, z Łukowa o g. 1 m. 50, z Międzyrzeca

o g. 2 m. 26, z Biały o g. 2 m. 57, z Chotyłowa o g. 3 m. 18, z Terespola o g. 3 m. 43, przychodzi do Brześcia o g. 3 m. 53. *W stronę przeciwną.* Wychodzi z Brześcia rano o g. 11 m. 35, z Terespola o g. 11 m. 48, z Chotyłowa o g. 12 m. 13, z Biały o g. 12 m. 36, z Międzyrzeca o g. 1 m. 7, z Łukowa o g. 1 m. 58, z Siedlec o g. 2 m. 36, z Kotunia o g. 2 m. 56, z Mrozów o g. 3 m. 23, z Mińska o g. 3 m. 47, z Miłosny o g. 4 m. 12, przychodzi do Pragi o g. 4 m. 33. b) *Pociąg osobowy* z wagonami wszystkich trzech klas wychodzi z Pragi rano o g. 7, z Miłosny o g. 7 m. 31, z Dembego Wielkiego o g. 7 m. 45, z Mińska o g. 8 m. 8, z Cegłowa o g. 8 m 31, z Mrozów o g. 8 m. 41, z Kotunia o g. 9 m. 14, z Siedlec o g. 9 m. 48, z Łukowa o g. 10 m. 56, z Szaniaw o g. 11 m. 14, z Międzyrzeca o g. 11 m. 49, z Biały o g. 12 m. 34, z Chotyłowa o g. 1 m. 2, z Terespola o g. 1 m. 36, przychodzi do Brześcia o g. 1 m. 50. *W stronę przeciwną.* Wychodzi z Brześcia rano o g. 8, z Terespola o g. 8 m. 17, z Chotyłowa o g. 8 m. 51, z Biały o g. 9 m. 20, z Międzyrzeca o g. 10 m. 5, z Szaniaw o g. 10 m. 34, z Łukowa o g. 11 m. 14, z Siedlec o g. 12 m. 9, z Kotunia o g. 12 m. 38, z Mrozów o g. 1 m. 14, z Cegłowa o g. 1 m. 22, z Mińska o g. 1 m. 49 z Dembego Wielkiego o g. 2 m. 8, z Miłosny o g. 2 m. 26, przychodzi do Pragi o g. 2 m. 55.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, operetka komiczna w 5-ciu aktach, **Życie paryzkie**.—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we wtorek, opera **Violeta**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano balet **Zemsta owadu**, **Wesele w Ojcowie**, było osób 591.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 4-ch aktach, **Safanduły**.—Początek o godzinie 7 ½. —*Jutro*, we wtorek, komedje **Zubożały pan**, **Żony płaczące**. —*Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedje **Zubożały pan**, **Czuła struna**, było osób 700.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej. —*Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**. —Otwarta od godziny 9-ej rano.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-lejtnanci: *Baranow*, z Charkowa; *Sobolewski*, z Łomży, i *Zotow*, z Brześcia.

* Jenerał-majorowie: *Tirdel* i *Pawłow*, z St. Petersburga.

* Tajny radca *Markus*, z St. Petersburga.

* Rzeczywiści radcowie stanu: *Pleskowski*, z Brześcia; *Bekker*, z St. Petersburga, i *Frybes*, z Suwałk.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-major z orszaku J. C. Mości hr. *Olsufiew*, do Moskwy.

* Jenerał-major *Moller*, do Turka.

* Rzeczywiści radcowie stanu: *Sobolszczykow* i *Baranowski*, za granicę, i *Bekker*, do Kowna.

* Książę *Orbeliani*, do Skierniewic.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Ratomski Stanisław z Lublina, Dietsch Jan z Kijowa, Dzianot Józef z Błotnic, Lignicki Karol z Drezna, Skarzyński Wacław z Skierniewic, Tomicki Władysław z Kopytki, Tabecki Konstanty z Dłukowa, Tarnowski Emiljan z Unikowa, Polkowski Leonard z Strachówka, Choromański Karol z Widzewa, Chmielewski Aleksander z Sokołowa, Jakubowski Stanisław z Skronic, Szlubowski Stanisław z Kozirynka, Kowalski Józef z Siedlec, Młocki Emiljan z Woli Rostkowskiej, Stankiewicz Antoni z Kozłowa, Rychter Konstanty z Węgrowa, Przyłuski Feliks z Many, Wojciechowski Eustachy z Tchórzewa, Nowodworski Jan z Makowa, Skalski Wincenty z Sulbina, — kupcy: Epsztein Chaim z Starokonstantynowa, Turkieltans Nusyn z Radzynia, — ajent Mameluk Szymon z Torunia.

* W dniu 21 (3) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 50, wyzdrowiało 23, umarło 4, pozostało 1936 (mężczyzn 945, kobiet 991), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 181, kobiet 179.

Wiadomości o Giełdzie St. Petersburgskiej

Dostarczane przez Kantor St. Petersburgsko - Warszawski

MAURYCEGO NELKEN.

St. Petersburg, 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r.

Weksle:

Na Londyn na 3 miesiące .	32 13/16	33		pens.
„ Amsterdam na 3 miesiące .	163 ½	¾	—	cent.
„ Hamburg na 3 miesiące	29 9/16			shill.
„ Paryż na 3 miesiące	356	356 ½		cent.
„ Belgję na 3 miesiące	—	—	—	cent.
„ Berlin na 15 dni		—		tal. pr.

Papiery publiczne	Ofiarowano	Żądano	Sprzedano	
5% bilety Ban. 1-ej em.	91 ¼	91 ⅜	91 ⅜	½
„ „ „ 2-ej em.	90 ¾	91	91	90 ⅞
„ „ „ 3-ej em.	—	—	—	
Pożyczki: 6%	—	—	—	
5% 1-ej serji 1820 r.	—	—	—	
5% 2-ej serji Rotsch.	—	—	—	
5% 5-ej serji 1854 r.	—	—	—	
5% 6-ej serji 1855 r.	—	—	—	
5% 7-ej serji 1862 r.		—	—	
4% 1-ej serji 1840 r.	—	—	—	
4% 2-ej, 3-ej i 4-ej serji	—	—	—	
5% 5-ej serji	—	—	—	
4% Finlandzka	—	—	—	
5% 1-a wew. prem. poż. 1864 r.	152 ¾	153 ¼	152 ¾	153
5% 2-a „ „ „ 1866 r.	149 ½	149 ¾	149 ½	⅝
5% świadectwa wykupowe	—	86 ½	86 ½	—
7 ½% renta	88 ¾	89	89	—
5% obl. St. Petsb.-Ban. ziemsk.	89	89 ⅜	89	89 ¼
5% „ Moskiew. „ „	87	—		
Listy zast. tow. wzaj. kred. grun.		109	—	
„ „ Ban. ziem. Gub. Cher.		86 ⅜	—	

Kurs weksli znów bardzo silny: na Londyn 32 15/16 i 33 pens., na Paryż 356 cent., na Amsterdam 163 ½, na Hamburg 29 5/8.

Obniżenie biletów banku trwa dalej: pierwszej emisji 91 ¾, drugiej 91 ⅛ i trzecie 90 ⅞.

Nominalna cena		Akcje i Obligacje	Ofiarowano	Żądano	Sprzedano
Rub.	kop.	*Towarzystw Przemysłowych i Handlowych.*			
40	—	Tow. sztucz. wód min.	—		
57	14 ½	St. Petersb. tow gaz.	—	122 ½	
142	85 5/7	Ros. przędz. bawełny .	230		
40	—	Kom. dla zach. ruch. i tow.	17		
1000	—	Tow. now. przędz. baw.	—	—	
100	—	Tow. oświetl. stolicy		151 ½	
100	—	Tow. St. Pet. wodoc.	—	164	
1000		Komp. przęd. tkac. baw. rękodz. „Samson"			
250	—	Pryw. banku handl.	383		385
100	—	Komp. włodz. garbarni.			
125	—	Tow. Odes. ośw. gazem.			
—	—	Towarzyst. „Bawarja"	120		
100	—	Lombardowej komp.	120		
250	—	Petersb. B. dys. i poż.	358	359	
250		Warsz. B. handl. 1 em.		302	300
		Towarzystw Ubezpieczeń.			
400		Od ognia 1-go ross.	590	595	
150		„ 2-go „	182 ½	184	
250	—	„ „Salamandra"	267 ½	270	
200	—	„ St. Petersb.	235	240	
200	—	„ Moskiew.	232 ½		
50	—	„ Ruskiego	76	77	
500		Reasekuracji		—	
100	—	Handlowego			
100		Ubezp. kapit. i dochod.	—	109	
100	—	Morsk. i rzeczn. ubezp.	161	165	
50	—	Transp. „Nadieżda"	183	—	
100		„Dwigatiel"		175	
		Towarzystw Żeglugi Parowej.			
250		Żeglugi par. po Woł.			
250		„ „Samolot"		205	
250		„ „ „ (obl.)			
250		Kamsko-Wołg.			
150		Rus. żegl. par. i handl.	660	—	660
250		Żegl. par. po Wołchowie	—		
100	—	Peterhof. portu kupiec.			
125		Żeglugi par. „Neptun"		45	
100		„ par. na m. Biał.			
250	—	„ „ „Kaukaz i Merkury."	—	180	
250		„ „ północnej		—	
50		„ „ po Dnieprze			
100		Żegl. żagl. i par. „Delfin"	—		

Na giełdzie papierów publicznych stagnacja utrzymuje się i obroty są bardzo małe. Pożyczka premiowa pierwszej emisji 153, drugiej 149 ¾, bez różnicy ostęplowania.

W akcjach kolei żelaznych, obroty były nader ograniczone, pomimo ogólnego obniżenia cen. Z akcji bankowych, za akcje banku międzynarodowego płacono 196 rub., anglo-ruskiego banku 44 rub. i odeskiego 261 ½ rub.

Półimperjały po 6 rub. 5 kop.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	—	—	—	
„	„ „	3 d.	09	20	108	90
Gdańsk	„ „	2 m.	—			
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.		—	—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	30 ½	7	29
Paryż	300 Frank.	10 d.	85	95		—
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	92	70	98	
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	92	40
„	„ „	3 d.	100	—	99	75
Moskwa	„ „	1 m.	—	—		
		k. t.				

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego żelaznych rsr. 125	—		135	50
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	91	50
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100	67	67	—	—
Akcje „ „ po 500 talarów	70	67	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—			—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	103	—	103	
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs.	—	—	300	
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75	—	—		
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125	142	—	140	
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100.	—	—		
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.	—	—	—	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. 1. A. po złp. 300 za sztukę	—		—	
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kupon.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	83	87	88	53
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)	87	70	87	20
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)	88	60	88	20
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	33		
5% Listy Zastawne m. Warszawy ³)	84	50	84	20
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁴)	74	50	74	17
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100				
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100				
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100	—			
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	92			
Metaliki Lutowe za rs. 100	101	33		
„ Sierpniowe za rs. 100				
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	—			
„ „ „ ditto ostęplowana	—			
„ 1866 rs. 100				
„ ditto Ostęplowana	—			
5% Listy Zastaw. Rosyi	109	50	108	
Monety.				
Pół-imperjały Rosyjskie				
Dukaty Holenderskie nowe ważne				
Pruskie bilety kasowe				

¹) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 80.
²) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 25.
³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 87 ½.
⁴) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 3 ½.

Nominalna cena	Akcje i Obligacje	Ofiarowano	Żądano	Sprzedano
„	par. „Wulkan"			
250 —	Tow. dla przewozu ład. po rzece Szeksnie			
Rub. 100	Żegl. par. „Lebied"			
„ 118	Woł.-doń. kol. żel. i żeglugi par. na Donie i morzu Azowskim	—	—	—
„ 100	Wołg.-twersk. żegl. par. łańcuchowej	—		
	Towarzystw kolei żelaznych (akcje)			
„ 125	Gł. tow. ros. kol. żel.	135 ¼	135 ½	135 ½
„ 60	Carskosielskiej	64		
„ 125	Rygsko-Dynaburgskiej.	153 ½	155	154
„ 100	Moskiew.-Riazańskiej	272	273	
f. st. 16	Dynaburg.-Witebsk.	—	144	
Rub. 100	Warszaw.-Teresp.		118	—
„ 100	Wołgsko-Dońskiej	—	84 ½	
f. st. 100	Riazańsko-Kozłow.		—	
„ 125	Riażsko-Morszańskiej			
„ 100	Kursko-Kijowskiej			
Rub. 100	Kozłowsko-Woroneż.			
„ 100	Orłowsko-Jeleckiej			
„ 100	Jelecko-Griażskiej	—	—	
„ 125	Szujsko-Iwanowskiej			123
„ 125	Witebsko-Orłowskiej	145 ½	146 ½	145 ¾
„ 100	Rybińsko-Bołogow.	57 ½	57 ¾	57 ½
„ 125	Tambow.-Saratowskiej.		111 ½	
„ 100	Tambow.-Kozłowskiej	—	76	
„ 100	Nowotorżskiej	—		
„ 125	Moskiew.-Smoleńskiej	—		
„ 60	Warszaw.-Wiedeńskiej.	89		89
f. st. 20	Griazie-Borisoglebsk.	—	—	—
	Griaze-Caricyńskiej.	—	—	
Rub. 125	Kursko-Chark.-Azow.	—		
„ 125	Poti-Tyfliskiej			
„ 125	Baltyckiej	75 ¼	75 ½	75 75 ¼
„ 125	Peterhofskiej		—	
	Towarzystw kolei żelaznych (obligacje)			
„ 125	Rygsko-Dynaburgskiej.			
„ 125	Mikołajewskiej 1-ej em.	107 ½	108	107 ¼
„ 125	„ 2-ej em.	107 ½	108	107 ¾
„ 100	Warszawsko-Terespol.			
„ 500	Gł. tow. ross. kolei żel.	94 ½		—
tal. 200	Riazańsko-Kozłowsk.		—	
„ 200	Moskiewsko-Riazań.		—	
„ 200	Riażsko-Morszańskiej	—	—	
t. 200 1000	Kursko-Kijowskiej		—	
f. st. 100	Witebsko-Orłowskiej	—	—	
„ 20	Poti-Tyfliskiej	—	—	
t. 200 500	Szujsko-Iwanows.	—	—	
tal. 200	Orłowsko-Jeleckiej			
„ 200	Kursko-Charkows.	—		
t. 200 1000	Chark.-Kremieńczug.			
f. st. 100	„ „	—		
t. 100 1000	Moskiews.-Smoleńs.		—	
f. st. 100	Tambows.-Smoleńs.		—	
tal. 200	Charkow.-Azowskiej		—	
f. st. 100	„ „			
	Akcje niepłacone. *Przemysłowe i handlowe.*			
Rub. 250	Petersb. międzynar. ban. handl. (100).	197	198	
„ 1000	Woł.-Kam. B. han. (750)	—		—
„ 250	Odes. banku han. (175)	—		
„ 150	Tow. składów na wyspie Gołodaj (100)		—	
„ 125	6% oblig. lomb. komp.		—	
„ 200	Pet. pryw. lomb. (50)	—		
„ 250	Warsz. B. han. 2 em. (175)	—		
„ 250	„ „ 3 em. (125)			—
„ 500	Ruskiego Loydu (250).	—	260	252 ½
„ 100	Rewel. ban. handl. (50)			
„ 250	Rus. Bank dla handlu zagr. (100)	—	144	
	Towarzystw kolei żelaznych (akcje).			
Rub. 100	Libawskiej.	66		65
„ 100	Kinieszmo-Iwanowskiej	—		—
„ 100	Woroneż.-Gruszews.	—		
„ 100	Brzesko.-Grajews. (50)	—		
„ 125	Moskiew.-Breskiej	—		
„ 100	Odeskiej (25).	86		
	5% ukonsolid. obl. ros. kol. żel. 1 em.	—	103	
	5% „ „ „ „ 2 em.	—	102 ½	
	½ Imperjały.		6 r. 5	
300	Metaliki za luty	—		
	„ „ za sierpień		—	
	Dyskonto na giełdzie 7 ¼%, 8%		—	
	Dyskonto banku państwa		—	

Dyskonto 7 ¼ i 7 ¾%.

W ogóle interesów bardzo mało i nie można spodziewać się prędkiego polepszenia rynku pieniężnego.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 1556. Sędzia Komisarz masy Upadłości Moszka Abrahama Zakulnik.

Wzywa wierzycieli tejże masy, aby się w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 6 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, przed podpisanym Sędzią Komisarzem, osobiście lub przez umocowanych pełnomocników stawili, celem podania potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych powołanej massy, pod skutkami prawa.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1871 r.

W. Bednawski.

N. D. 7557. Syndycy tymczasowi Massy Upadłości Augusta Pfeiffer i Pawła Landau.

Stosownie do art. 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli aby w ciągu dni czterdziestu od ogłoszenia tego wezwania licząc, osobiście lub przez pełnomocników oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami upadłych Augusta Pfeiffer i Pawła Landau, nie mniej tytuły swych wierzytelności na ręce Syndyka Przezdzieckiego w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego, lub w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 na ręce W. Andrychiewicza Pisarza za pokwitowaniem złożyli pod skutkami prawa.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grud.) 1871 r.

Antoni Przezdziecki Obrońca Sądowy. Henryk Silberlast.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7550. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości iż nieruchomość plac Nr. 473E. łącznie z gmachem po klasztornym Nr. 473A. oznaczonym dawniej do XX. Reformatów należącym a obecnie na skarb przeszłym w Warszawie położone, do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołane zostały i że termin do tej regulacji na dzień 13 (25) Kwietnia 1872 r. jest oznaczony a do uskutecznienia dzieła regulacyjnego Karol Hube Pisarz Kancelarji Hypotecznej w Warszawie przeznaczony.

Wzywa przeto strony interesowane aby w terminie tym z prawami do nieruchomości rzeczonych ściągającemi się, dowodami prawnemi, sami lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych przed delegowanym stawiły się i przy spisaniu protokułu regulacyjnego obecne były a to pod prekluzją prawa z r. 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną.

Decyzja nad dziełem regulacyjnym przez Zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa dnia 13 (25) Listopada 1871 r.

Prezes, Radca Stanu, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 7549. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości iż dobra Kręczki w powiecie Warszawskim położone do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołane zostały i że termin do tej regulacji na dzień 13 (25) Kwietnia 1872 r. jest oznaczony, a do uskutecznienia dzieła regulacyjnego Konrad Kuczyński Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przeznaczony.

Wzywa przeto strony interesowane aby w terminie tym z prawami do nieruchomości rzeczonej ściągającemi się dowodami prawnemi lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych przed delegowanym stawiły się i przy spisaniu protokułu regulacyjnego obecne były a to pod prekluzją prawa z r. 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną.

Decyzja nad dziełem regulacyjnem przez Zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa dnia 13 (25) Listopada 1871 r.

Prezes, Radca Stanu, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 7569. Sąd Pokoju w Chołmie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji hypoteki nieruchomości przez Fabiana Ostrowskiego, domu drewnianego pod Nr. 146 w mieście Chołmie przy ulicy Władyczańskiej położonego, z zabudowaniami również drewnianemi na placu graniczącym od wschodu słońca z ulicą Władyczańską na zachód z dróżką pomiędzy polami miejskiemi exystującą długości arszynów 208 od południa z ogrodem Aleksandry Kurczewskiej szerokości arszynów 36 ¼, na północ z nieruchomością Moszka Lang na arszynów 4 od ściany domu tegoż Langa odległe. Zawiadamia interesantów, iż regulacja tej nieruchomości odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 6 (18) Marca 1872 r.

Wzywa przeto każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, iżby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel ustanowionego w Sądzie tutejszym stawił się i prawa swe dowodami poparł, w przeciwnym bowiem razie, ulegnie prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 wypływającej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek regulacji wydaną będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego dnia 7 (19) Marca 1872 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.

Chołm d. 16 (28) Listopada 1871 r.

Podsędek, Urbanowski.

LICYTACJE. ТОРГИ.

N. D. 7349. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 6 (18) Grudnia r. b. od godziny 12-tej w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus na dostawę w r. 1872.

A. dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Sukna ciemno szarego arszynów 3391 werszków 8, od rs. 1 kop. 67 ½ za arszyn.
2. Sukna ciemno zielonego arszynów 3550 werszków 7 ⅔, od rs. 1 kop. 72 za arszyn.
3. Sukna oranżowego arsz. 21, wersz. 3, od rs. 1 kop. 60 za arsz.
4. Sukna szaroniebieskiego arsz. 1903 wersz. 2, od rs. 2 kop. 15

B. dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Sukna szarego żołnierskiego arsz. 1456 wesz. 12, od rs. 1 kop. 8 za arsz.
2. Sukna szafirowego arsz. 58 wersz. 13 od rs. 2 kop. 45 za arsz.
3. Sukna pąsowego arsz. 6 wersz. 6, od rs. 2 kop 60 za ars.
4. Sukna ciemno-zielonego w lepszym gatunku arsz. 12 wersz. 6, od rs. 2 kop. 45 za arsz.
5. Sukna ciemno-zielonego w pośledniejszym gatunku arsz. 1052 wersz. 10, od kop 98 i pół za arsz.
6. Sukna czarnego żołnierskiego ars. 1296 wersz. 14, od kop, 98 za arsz

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej wyszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych, otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje, winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 2150 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji tyczące się, oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1872

A. dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Sukna ciemno szarego arsz. 3391 wersz. 8, od rs. 1 kop. 67 i pół za arsz.
2. Sukna ciemno-zielonego arsz 3550 werszków 7 ⅔, od rs. 1 kop 72 za arsz.
3. Sukna oranżowego arsz. 21 wersz. 3, od rs 1 kop. 60 za arsz
4. Sukna szaro-niebieskiego arsz. 1903 wersz. 2, od rs. 2 kop. 15 za arsz.

B. dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Sukna szarego żołnierskiego arsz. 1456 wersz. 12, od rs. 1 kop. 8 za arsz.
2. Sukna szafirowego arsz. 58 wersz. 13, od rs. 2 kop. 45 za arsz.
3. Sukna pąsowego arsz. 6 wersz. 6, od rs. 2 kop. 60 za arsz.
4. Sukna ciemno zielonego, w lepszym gatunku ars. 12 wersz. 6, od rs 2 kop. 45 za arsz.
5. Sukna ciemno-zielonego w pośledniejszym gatunku arsz. 1052 wersz. 10, od kop. 98 i pół za arsz.
6. Sukna czarnego żołnierskiego arsz. 1296 wersz. 14, od kop. 98 za arszyn i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 2,150 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia mca. roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu, Jenerał Lejtenant, Witkowski.

1—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7552. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 wydzierżawienie posesji pod Nr. 191 przy ulicy Targowej w Pradze położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 550, wyraźniej rubli srebrem pięćset pięćdziesiąt rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. p. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 60 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 191 przy ulicy Targowej w Pradze położoną, na trzy lata to jest od dnia 28 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 roku do tegoż dnia i miesiąca 1774/5 roku ofiarując za tę dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 60 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.

1 3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7570. Zawiadamiam i ogłaszam, że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1180 w Warszawie przy ulicy Pańskiej w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym Jerozolimskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III położonej, w dniu 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe na gruncie tejże nieruchomości na lat trzy poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 roku do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1874/5 roku) przezemnie Komornika wydzierżawione będą.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 283 kop. 47 ½, jako jednej trzeciej części czystego trzechletniego tej nieruchomości dochodu.

Vadium rs. 100.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji podpisanego Komornika od godziny 3-ej do 6-ej po południu.

M. Rzewnicki, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7555. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 roku do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 3036 przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 200, wyraźniej rubli srebrem dwieście rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o tę dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki, dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 3036 przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położóną, na lat trzy to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. ofiarując za tę dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N.N. pisałem dnia. miesiąca N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7553. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12 ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie to jest: od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 do tegoż dnia i miesiąca 1873/4 r. wydzierżawienie posesji Nr. 3000c przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rsr 300. wyraźniej rubli srebrem trzysta rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję N. 3000c. przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położoną, na lat dwa to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i mca 1873/4 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN. miesiąca roku

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Lejtenant,
Witkowski.
1—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7551. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr 3000a. w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 300, wyraźniej rubli srebrem trzysta rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kassy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do porzejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr 3000a. w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat trzy to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. mca 1871 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grud) 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
1—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7554. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia roku bieżącego o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacynej Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie, to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 416 w Pradze przy ulicy Olszowej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 300 wyraźnie rubli srebrem trzysta rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową, dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 416 w Pradze przy ulicy Olszowej położoną na lat 3, to jest od d. 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 do tegoż dnia i mca 1874/5 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
1—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7411. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 6 (18) Grudnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, na wykonywanie robót konserwacyjnych przy kanałach miejskich w ciągu jednego roku i sześciu miesięcy, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1872 r. do dnia 1 (13) Lipca 1873 r.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen w wykazie materjałów i robocizny poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 11 w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w ktôych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,000 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji oraz wykazów cen tyczące się, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonywania robót konserwacyjnych przy kanałach miejskich w ciągu jednego roku i sześciu miesięcy, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1872 roku do dnia 1 (13) Lipca 1873 roku po cenach wykazem materjałów i robocizny do niniejszego przedsiębierstwa ustanowionych z ustąpieniem od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 1,000 [illegible] rs. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pisałem [illegible] miesiąca roku

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7298. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Listopada (11) Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja (in minus) na dostawę w ciągu roku 1872.

A. dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa czetwerti 3690, czetwert od rs. 4 kop. 30.
2. Siana pudów 36360, pud od kop. 42.
3. Słomy pudów 9090, pud od kop. 23.

B. dla Straży Policyjnej.

1. Słomy pudów 3150, pud od kop. 23.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej wyszczególnionych

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru, napisane, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych, otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej

Przystępujący do licytacji lub też składający deklarację winni dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 3,400 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872.

A. dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa czetwerti 3690, czetwert po rs. 4 kop. 30.
2. Siana pudów 36,360, pud po kop. 42.
3. Słomy pudów 9090 pud po kop. 23.

B. dla Straży Policyjnej:

1. Słomy pudów 3150, pud po kop. 23.

i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, vadium w ilości rs. 3,400 i na koszta ogłoszenia rsr. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. *7236. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Warszawskiej Straży Policyjnej i Pożarnej Komendy w roku 1872, potrzebnych do umundurowania niższych stopni tychże Straży, wyrobów szmuklerskich, rękawiczek i czapek, od cen szczegółowo w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

[illegible] deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż [illegible] się dostawy dla Warszawskiej Straży Policyjnej i [illegible] Komendy na rok 1872 potrzebnych do umundurowania niższych stopni tychże straży wyrobów szmuklerskich, rękawiczek i czapek po cenach szczegółowo w warunkach zamieszczonych, a do niniejszej licytacji ustanowionych i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Gł. Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 400 i na koszta ogłoszenia rsr. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 6 (18) Listopada 1871 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

D. N. 7376. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 8 (20) Декабря 1871 г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться публичные посредствомъ запечатанныхъ объявленій, торги на подряды по поставкѣ продовольствія арестантовъ въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1872 г., по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 года включительно:

1 Особо для Люблинской тюрьмы отъ цѣны одинадцать (11) копѣекъ и

2. Особо для Яновской тюрьмы отъ цѣны девяти съ половиною ($9^1/_2$) копѣйки, за дневную порцію одного арестанта за обниженіемъ.

Затѣмъ всякій желающій торговаться обязанъ представить на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 6 (18) Декабря 1871 г. запечатанное объявленіе съ приложеніемъ къ оному залога на поставку продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы пятьсотъ (500) рублей а на поставку продовольствія для арестантовъ Яновской тюрьмы четыреста (400) рублей, наличными деньгами, или кредитными билетами дозволенными къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Условія по предстоящимъ торгамъ, могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время, за исключеніемъ воскресныхъ и табельныхъ дней, въ военно-полицейскомъ отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія желающихъ торговаться, должны быть составлены по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 70 копѣечнаго достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій, надлежаще запечатанныя сургучемъ въ конвертѣ на имя „Люблинскаго Губернскаго Правленія" съ изложеніемъ на конвертѣ словъ: „объявленіе на поставку продовольствія арестантовъ Люблинской (или Яновской) тюрьмы", предложенная въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Объявленія написанныя не по формѣ или заключающія въ себѣ какія либо отмѣтки и условія, подчищенныя или прочеркнутыя строки, будутъ считаться неформальными и останутся безъ послѣдствіи какъ недѣйствительныя. Объявленія представленныя послѣ 12 часовъ 6 (18) Декабря вовсе небудутъ приняты.

Форма объявленія,

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 10 (22) Ноября сего года N. симъ заявляю, что я обязуюсь взять въ подрядъ продовольствіе арестантовъ Люблинской (или Яновской тюрьмы) въ теченіе одного года съ 1 (13) Января 1872 г, по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 года включительно, за цѣну продовольствія одного арестанта въ сутки (тутъ выписать цѣну прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ; залоговую сумму 500 рублей (или 400 рублей) наличными деньгами или кредитными билетами (объяснить какими) у сего прилагаю и таковую желаю самъ получить на случай, если торги за мною не останутся (или же прошу выслать оную на мой счетъ въ N. Постоянное мое жительство въ N. писано мною въ N. мѣсяца N дня N.).

(Подпись) имя и фамилія.

Г. Люблинъ, 10 (22) Ноября 1871 г.

2—3 Совѣтникъ, Мейеръ

N. D. 7372. *Варшавская Казенная Палата*

Объявляетъ, что въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи 7 (19) Декабря с. г. въ 12 часовъ дня произведены будутъ изустные торги, на продажу въ пользу казны подлежащаго вырубкѣ лѣса въ лѣсосѣкахъ Гостынскаго Лѣсничества отвѣденныхъ на 1871 годъ.

Торги эти начнутся по каждой лѣсосѣкѣ отдѣльно отъ оцѣночныхъ суммъ исчисленныхъ въ оцѣночной вѣ[illegible] по продажу упомянутаго и въ условія[illegible] лѣса.

Явившіеся [illegible] къ торгамъ конкуренты [illegible] представить въ видѣ залога наличными деньгами, или Государственными процентными бумагами, по установленной для залоговъ цѣнѣ, $^{1}/_{10}$ часть оцѣночной суммы.

Это же лицо за которымъ останутся торги, обязано представленный залогъ пополнить $^{1}/_{10}$ частью суммы предложенной свыше оцѣнки.

Нежелающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ, могутъ прислать въ Гостынское Уѣздное Управленіе, въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ дня запечатанныя объявленія съ приложеніемъ требуемаго залога, или квитанціи во взносѣ онаго въ казначейство.

Объявленія эти должны быть составлены по образцу, приложенному къ 1909 ст. X Тома Ч. I Свода Зак. Гражд. (изданіе 1857 года).

О всѣхъ прочихъ условіяхъ можно узнать въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, и въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи и въ Гостынскомъ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Варшава, Ноября 11 дня 1871 г.

Ассесоръ, Воскресенскій.

N. D. 7560. *Кѣлецкій Губернскій Совѣтъ Общественнаго призрѣнія.*

Согласно состоявшагося 8 Ноября постановленія, симъ вызываетъ лица имѣющія какія либо долговыя претензіи къ бывшей въ г. Кѣльцахъ, лавкѣ нищихъ, нынѣ закрытой, съ тѣмъ, чтобы онѣ явились непозже 2-го числа Января будущаго 1872 г. въ г. Кѣльцы, въ присутствіе Губернскаго Совѣта Общественнаго призрѣнія или же прислали не позже объясненнаго числа своихъ уполномоченныхъ, или просто письменныя заявленія о своихъ претензіяхъ, съ необходимыми документами подтверждающими таковыя, при чемъ Губернскій Совѣтъ присовокупляетъ, для свѣдѣнія всѣхъ кредиторовъ лавки нищихъ, что по распродажѣ находившихся въ сей лавкѣ вещей, всей суммы за проданные товары очистилось 500 руб. и что послѣ 2 Января 1872 года никакія заявленія кредиторовъ Губернскимъ Совѣтомъ приняты быть не могутъ, такъ какъ послѣ сего срока имѣютъ быть немедленно распредѣлены между кредиторами обясненныя выше деньги пропорціонально долга каждому изъ нихъ.

Г. Кѣльцы, 15 Ноября 1871 года.

1—3 Предсѣдатель, (. . . . . . .)

N. D. 7503. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что съ 29 Ноября сего года 12 часовъ дня будетъ производиться ежедневно продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ по оцѣнкѣ: шерстяныхъ до 500 руб., бумажныхъ до 1,000 руб., шкуръ морскихъ бобровъ на 100 руб., хлѣбнаго спирта до 150 руб., полотна льнянаго, платковъ льняныхъ и батистовыхъ, пледовъ, покрывалъ для зонтиковъ и разныхъ мелкихъ готовыхъ спитыхъ вещей до 12,000, а всего по оцѣнкѣ на 13,400 руб., желающіе покупать эти товары приглашаются въ сію Таможню къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты, 13 Ноября 1871 г.

2—2 Членъ, (. . . . . .).

N. D. 7559. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni iż na żądanie Lucjana Kiedrzyńskiego Urzędnika Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa kredytowego Ziemskiego w Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastacją dóbr Pamiątków z przyległościami w poszukiwaniu sumy rs. 3,760 kop. 38 z procentem od Wojciecha Morkowskiego należnej popiera Protokółem Romualda Pinowskiego komornika przy Trybnnale Cywilnym w Kaliszu dnia 14 (26) Lutego 1870 roku sporządzonym zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia.

DOBRA ZIEMSKIE

Folwark Pamiątków z wszelkiemi zabudowaniami folwarcznemi gruntami dworskiemi z wyłączeniem tego co uwłaszczonem zostało, z łąkami, pastwiskami, propinacją, polowaniem z wszelkiemi przynależytościami, oraz użytkami całości dóbr stanowiącemi w grancach jak się znajdują. Dobra te graniczą z jednej strony z dobrami Główczyn i Bronczyn, z drugiej z kolonją Sochanka i wsią Romanów z trzeciej z dobrami Iwanowice, a z czwartej z wsią Chojne; odległe od miast najbliższych teraz Osad, Iwanowice wiort dwie, Opatówka wiorst 14, miasta Błaszek 4, Warty 15, Sieradza 25 a Kalisza 24, należą do gminy Iwanowice i tejże Parafji, w Powiecie i Gubernji Kaliszkiej położone, których właściciel jest Wojciech Morkowski z własnych funduszów się utrzymujący w tych dobrach Pamiątkowie mieszkający i w jego znajdują się posiadaniu [illegible] objawionem prawo pięcioletniej dzierżawy poczynając od 1 Lipca 1867 roku po rs. 450 rocznie, wszystkie lata podobno zapłaconej granice niesporne obcą dziedziną nieprzedzielone, mają rozległości po uwłaszczeniu około włók 10 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 150 na miarę ruską grunta należą do klasy II, III i IV.

Dalsze szczegóły, opis szczegółowy budowli, wysiewu, opłaty podatków, granic inwentarzy i narzędzi, w dobrach zajętych znajdujących się w protokóle zajęcia są szczegółowo opisane.

Akt zajęcia wręczony został Wójtowi gminy Iwanowice do ktorej dobra Pamiątków należą Antoniemu Kuczamer w dniu 16 (28) Lutego 1870 r. a Antoniemu Rychłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu dnia 18 Lutego (2 Marca) t. r. obydwom do rąk własnych następnie do księgi wieczystej dóbr Pamiątków w kancelarji Ziemiańskiej dnia 18 (30) Września r. b. a do księgi zaaresztowań Trybunału tutejszego w d. 2 (14) Października t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych jego posiedzeń. Warunki licytacyjne oraz zbiór objaśnień w biórze Pisarza Trybunału, i u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków, licytacji i sprzedaży dóbr tych, na audjencji publicznej Trybunału tutejszego w dniu 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Po odbyciu trzech publikacji warunków. oraz temczasowego przysądzenia w dniu 19 (31) Stycznia 1871 r. w którym dobra te Patronowi Morzejewskiemu za rs. 7,500 temczasowie zasądzono, z powodu zaszłych sporów, termin stanowczego przysądzenia odbyć się nie mógł po usunięciu jednak takowych i sprekludowaniu dłużnika z możnością sporządzenia taksy Trybunał wyrokiem illacyjnym z dnia 16 (28) Listopada r. b. oznaczył termin do ostatecznego dóbr Pamiątkowa przysądzenia na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1871/2 r. godzinę 10 z rana.

Kalisz d. 17 (29) Listopada 1871 r.

Asessor Kollegialny, J. Migórski.

N. D. 7558. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Jackowskiego z własnych funduszów się utrzymującego w mieście Kaliszu i Feliksa Orzeł Kasjera Kasy Powiatu Konińskiego, w mieście Koninie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego, Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastacją dóbr Witowa, w poszukiwaniu sumy rs. 3,741 kop. 99 z procentem od dnia 2 (14) Stycznia 1871 r. należnej popiera, protokółem Komornika Trybunałn Romualda Pinowskiego, w dniu 13 (25) i 14 (26) Kwietnia 1871 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Wittow, składające się z wsi uwłaszczonej i gruntów dominialnych folwarcznych pod nazwą dóbr Wittow z zabudowaniami, w protokule zajęcia opisanemi, o ile do gruntów dominialnych odnoszą się z wyłączeniem gruntów i zabudowań na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, pastwiskami, wodami i lasami, z tem co ich całość stanowi. Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Głaniszew, a dalej z dobrami Czartki małe, Czartki duże, Cielce, Grzybki i folwarkiem Augustynów, odległe są od miasta Warty wiorst trzy, Sieradza mil dwie i pół, Błaszek mil dwie i pół, a Turku mil cztety i pół, należą do parafji Warta, gminy Grzybki, Powiatu Turekskiego, Gubernji Kaliszskiej, których właścicielami z hypoteki jawnemi są Szymon Kaluzny, Andrzej Hajdas i Wincenty Dzierań z rolnictwa się utrzymujący, w Wittowie zamieszkali. Granice ze wszech stron są jawne kopcami i miedzami opatrzone. Całe dobra mają przybliżonym sposobem w gruntach folwarcznych włók 11 mórg 15 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 177 miary ruskiej, grunta należą do klasy I, II i III. Podatki do kasy Powiatu w Turku opłacają się rocznie rub. sr. 340 kop. $34^{1}/_{2}$. Więcej szczegółowy opis dóbr Wittowa pod względem klasyfikacji gruntów, budowli i innych szczegółów, znajduje się w protokule zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego, gdzie również jak i u Pisarza Trybunału zbiór objaśnień i warunków, każdego czasu przejrzeć można.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych i Wójtowi gminy Grzybki Filipowi Szmos, w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r. pierwszemu do rąk własnych, a drugiemu na ręce Pawła Łuczak zastępcy Wójta, następnie do księgi wieczystej dóbr zajętych w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) t. r. wniesiony, a do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej, d. 9 (21) Sierpnia r. b. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaz dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji tegoż Trybunału w dniu 14 (26) Września 1871 r. o godzinie 10-ej z rana nastąpi.

Kalisz dnia 12 (24) Maja 1871 roku.

Po odbyciu następnie w dniach 28 Września (10 Października) i 12 (24) Października r. b. dalszych publikacji warunków, oznaczony został termin do temczasowego dóbr Wittowa przysądzenia na dzień 16 (28) Listopada r. b., w którym dobra te temczasowie Franciszkowi Modrzejewskiemu Patronowi za sumę rs 10,000 w gotowiźnie zasądzono, zaś termin do stanowczego przysądzenia na dzień 1 (13) Marca 1872 roku godzinę 10-tą z rana oznaczony został. W terminie tym dobra Wittów sprzedane będą od dotychczas postąpionej ceny lub od $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą wykryć się mającego, jeżeli takowa sporządzoną zostanie.

Kalisz dnia 17 (29) Listopada 1871 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migrski.

N. D. 7572.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej w domu pod Nr. 1775, zamieszkały, wiadomo czyni, iż z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 12 (24) Listopada i 11 (23) Grudnia 1870 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 roku, na powództwo Wincentego Kareckiego czeladnika bednarskiego w Warszawie pod Nr. 2928 zamieszkałego przeciwko Filipowi Szer ogrodnikowi w imieniu własnem, oraz jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich Józefa, Stanisława i Franciszki z niedy Karoliną 1-o voto Karecką, 2-o Szer spłodzonych dzieci czyniącemu we wsi Czyste zamieszkałemu tudzież Józefowi Ureckiemu obywatelowi jako opiekunowi przydanemu rzeczonych nieletnich w Warszawie pod Nr. 1123 zamieszkałemu zapadłych, sprzedaną zostaje w drodze działów:

KOLONJA Nr. 50,

we wsi i gminie Czyste przy Warszawie powiecie i gubernji Warszawskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie położona, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz do dominium dóbr Wielka Wola i Czyste w ilości rs. 15 z morga, czyli rs. 94 kop. 5 z całej kolonji rocznie, składa się z gruntu w części na ogród warzywny i fruktowy zamienionego w części ornego i ma powierzchni mórg 6, pr. kw. 81, czyli łokci kwadr. 105,580, na którym stoją następujące zabudowania:

a) Dom mieszkalny z bali zewnątrz szalowany.
b) Stajnia drewniana gontem kryta
c) Trebhaus na podmurowaniu.
d) Parkan drewniany z takąż bramą.
e) Płot z drzewa.
f) Kloaka drewniana.
g) Piwnica.
h) Inspekta w liczbie 9 skrzyń o 50 oknach.

a to przed W. Felicjanem Lewandowskim Asesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w d. 5 (17) Sierpnia 1871 r. o godzinie 2 z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału III w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,500 kop. $32^{1}/_{2}$ jako wartości taksą biegłych wynalezionej, do licytacji złożyć potrzeba vadium w ilości rs. 600.

Inne warunki, zbiór objaśnień i taksa przejrzane być mogą w Kancelarji W. Betlej Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III w Warszawie i u podpisanego Patrona jak wyżej zamieszkałego.

Wawrzeniec Szabłowski.

Po odbyciu w d. 5 (17) Sierpnia 1871 r. przygotowawczego Kolonji Nr. 50 we wsi i gminie Czyste przy Warszawie położonej termin do ostatecznego przysądzenia tejże kolonji oznaczony został na d. 5 (17) Października 1871 r. godzinę $1^{1}/_{2}$ z południa, lecz termin ten z powodu sporów spełzł bezskutecznie, a gdy spory te wyrokiem Rządzącego Senatu na d. 22 Października (3 Listopada) r. b. zapadłym stanowczo zostały rozstrzygnięte, przeto W. Felicjan Lewandowski Asesor Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowany, termin powtórny do ostatecznego przysądzenia w mowie będącej kolonji na d. 1 (13) Grudnia b. r. godzinę $1^{3}/_{4}$ z południa wyznaczył, który odbędzie się przed delegowanym w miejscu posiedzeń rzeczonego Trybunału Wydziału III w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 1,500 kop. $32^{1}/_{2}$ jako wartości taksą sądową przez biegłych wynalezionej. Vadium trzeba złożyć w ilości rs. 800 obecnie podwyższone.

Wawrzeniec Szabłowski.

N. D. 7547. *Rejent Okręgu Kowalskiego.*

Ogłasza niejszem, że na mocy decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. Nr. 12680 i na skutek domagania się współsukcesorów po Janie Kircher zostałych, sprzedane będą przez publiczną licytacją w osadzie Kowal Powiecie Włocławskim przez podpisanego Rejenta w dniu 7 (19) Grudnia r. b. od godziny 10 z rana.

1. Apteka w b. mieście Kowalu obecnie osadzie, Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej egzystująca, z wszelkiemi zapasami i utensyljami aptecznemi, do kupna której tylko osoby wykazujące dostateczne kwalifikacje § 40 ustawy dla Farmaceutów postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 9 (21) Października 1844 r. zatwierdzonej wykazujące, dopuszczonymi będą.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,691 kop. 80, jako taksy przez biegłego wykazanej, mający więc chęć kupna przed przystąpieniem do licytacji, obowiązany będzie złożyć do rąk podpisanego Rejenta tytułem vadium sumę rsr. 1,230, które nieutrzymującym się przy kupnie, zaraz zwrócone będzie, utrzymującemu się zaś, zaliczone będzie na postąpiony szacunek, resztę którego, dokompletować będzie obowiązany w ciągu miesiąca jednego od daty kupna, w razie zaś nie uiszczenia do rąk podpisanego Rejenta w tym terminie resztującego szacunku, złożone vadium na korzyść Sukcesorów przejdzie i powtórna sprzedaż na ryzyko niedotrzymującego ogłoszoną zostanie. Każdy przystępujący do kupna apteki, obowiązany sam osobiście na gruncie o stanie apteki, zapasach i materjałach aptecznych przekonać, się gdyż żadna gwarancja w tym punkcie nabywcy nie zapewnia się.

2. W dniu zaś następnym sprzedawane będą meble, sprzęty domowe i kuchenne, garderoba, pościel, bielizna i tym podobne.

Kowal d. 18 (30) Listopada 1871 r.

Juljan Boczkowski.